Nr. 11. Czwartek, 15. Stycznia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** hal., drudzy **60** hal. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 3 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Staraniem naszem będzie rozszerzyć w roku 1903 dział felietonowy. Zamierzamy umieszczać równocześnie dwie powieści oryginalne polskie i jedną tłomaczoną lub streszczoną z utworów najcelniejszych literatury zagranicznej.

Na czele pisarzy polskich, których zaszczytne współpracownictwo mamy zapewnione, z radością i dumą wymienić możemy nazwisko tego, którego sława obiega świat cały a którego czci i kocha nasz naród, — nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA.

Powieść jego najnowszą p. t.:

„NA POLU CHWAŁY“

drukować będziemy niewątpliwie w roku 1903.

Oprócz tego utworu autora „Krzyżaków“ zamieścimy w felietonie współczesną powieść

HAJOTY

p. t.: **„BŁĘKITNA KOPERTA“**

powieść historyczną

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO

p. t.: **„O MITRĘ HOSPODARSKĄ“**

a nadto powieści i nowele Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej, Maryana Gawalewicza i w. i.

Nowo przybywający od 1 stycznia b. r. prenumeratorowie. mogą na żądanie otrzymać początek drukującej się obecnie w felietonie naszym powieści Konstancyi Okraszewskiej

p. t. **„KSIĄŻĘ SAVELLI“.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Ponieważ jeden z lekarzy ponownie wybranych w r. 1902 przy uzupełniającym wyborze na członka Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej z miasta Krakowa, na podstawie §. 8 ust. z 2 grudnia 1891 dz. p. p. l. 6 nie przyjął wyboru, przeto na mocy §. 7 tej ustawy i z odwołaniem się na tutejsze rozporządzenie z 8 czerwca 1893 Dz. u. kr. l. 31, rozpisuje się na dzień 31 stycznia 1903 ponowny uzupełniający wybór jednego członka do Izby lekarskiej z miasta Krakowa.

Wybór odbędzie się za pomocą kart głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony od magistratu m. Krakowa.

Każdy wyborca winien dokładnie wymienić na kartce nazwisko lekarza, mającego według jego życzenia zostać członkiem Izby i tę kartę podpisać, gdyż inaczej oddany głos będzie uznany za nieważny.

Tak wypełnioną kartkę głosowania należy w kopercie zamkniętej, opatrzonej napisem „kartka głosowania dr. . . . . . . do Izby lekarskiej“ najpóźniej w dniu 31 stycznia 1903 oddać osobiście w magistracie m. Krakowa, albo pocztą ją przesłać, a w takim razie należy kartkę zakopertowaną — jak wyżej opisano, włożyć w drugą kopertę, opatrzoną adresem magistratu.

Prawo wybierania i wybieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonywania praktyki lekarskiej, jeżeli nie zrzekł się wyraźnie tego prawa i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej lub przy rządowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i obieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw są wykluczeni od prawa wybierania i obieralności w gminie, tudzież ci, którym Izba lekarska odjęła prawo czynnego i biernego wyboru, lub przeciw którym jest w toku dochodzenie w radzie honorowej (§. 6 ustawy).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 stycznia.

Bezpośrednio po powrocie Ministrów austryackich z Budapesztu, gdzie na dwudniowych wspólnych konferencyach sfinalizowano ostatecznie trudne dzieło austro-węgierskiej ugody, podały dzienniki wiadomość, że przedłożenia ugodowe będą wniesione do obu parlamentów już dn. 15 b. m. Zaprzecza temu stanowczo *Fremdenblatt* dodając, iż powyższy termin jest bezwzględnie wykluczonym jeżeli już nie z innych powodów to ze względów czysto technicznych. Prawdopodobnem jest wszakże, iż obaj Prezydenci Ministrów dr. Koerber i Szell na jednem z pierwszych posiedzeń podadzą do wiadomości Izb dokładną treść zawartego porozumienia. W węgierskich kołach politycznych i parlamentarnych, jak donoszą z Budapesztu, zastanawiają się obecnie bardzo poważnie nad tem, coby nastąpiło, gdyby parlament austryacki okazał się niezdolnym do produktywnej pracy i nie mógł lub nie chciał załatwić ugody. Ze źródła rzekomo zupełnie wiarygodnego zapewniają, że podobnej ewentualności nie roztrząsały do tej chwili wcale w formie oficyalnej decydujące czynniki i że w tej mierze nie istnieje ani pomiędzy Prezesami obu gabinetów, ani też oboma Rządami jakikolwiek układ.

Podczas całego przebiegu rokowań ugodowych oba Rządy stały na tem stanowisku, że ugoda, stosownie do przepisów ustawy ma być wniesioną do parlamentów i przez nie w sposób konstytucyjny załatwioną, niezapuszczały się zaś wcale w rozbiór kwestyi co należałoby zrobić, gdyby w jednym, lub drugim parlamencie przedłożenia rządowe natrafiły na nieprzezwyciężony opór. Dopiero, gdyby taka ewentualność istotnie nastąpiła, wzięto by pod rozwagę dalszy sposób postępowania. Wobec tego też są na razie zupełnie bezpodstawne obiegające pogłoski i kombinacye o nowych formułach i nowem zastosowaniu paragrafu 14.

Oprócz projektów ustaw o związku cłowym i handlowym i zaprowadzeniu taryfy autonomicznej wniesione będą do parlamentu aust. jeszcze trzy lub cztery przedłożenia ugodowe. Między niemi znajduje się projekt ustawy o opodatkowaniu składów komisowych i projekt ustawy o podatku transportowym. — W końcu, jak słychać, obaj Ministrowie handlu przedłożą projekt ustawy pozostający w

---

4)

KAZIMIERZ TETMAJER.

JAK JASIEK MOSIĘŻNY NIE MÓGŁ ZNALEŹĆ SZCZĘŚCIA.

I.

O Marysi „Dalekiej“.

(Ciąg dalszy).

— Maryś!

— Nic. Związał im ręce ksiondz, piestrzonki zamienili,ześlubował ik, zaprzysiąg — juz on był jej.... Wyseł z kościoła, pod piórem, wstązki na nim cyrwone przy cuze, ona we wieńcu.... Hej Jaśku! Będzies sto lat zył, nie dozyjes....

— Maryś!

— I takek ostała. Ostałak tam pod kościołe, kole muru. Nie widzioł mie nik.... Pojehali.... A zagrali mu na jego nutę, na tę samą.... Przestałak hań do rania.... Prosiłak Boga, coby przywołał ku mnie śmierzć — ale nie przisła.... I zaślubowałak se, zaprzysięgła: jak wos ksiondz związał stułom i sprzong na wiecność, tak jo Ci ślubujem i przysięgom, Boze, kieś mi tego scęścia dać nie racył, ze mię nigda nie powiedom do ołtorza we wieńcu. nigda, nigda, — ino mię do trumny tak włozom, jakak jest....

— Maryś!

— A on pojechoł ś niom, ka się przyzenił, do Długopola. Widziałak go jesce potem kiela razy, a nojwięcyj w Ludzimirzu, na odpustak, bo oni ta wse jezdzujom, bo to od nik blizko i parafijo. Umyśnie hodzem.... Juz scworty rok.... I bedem hodzić....

— Nie boleśnie ci to?

— Boleśnie.... Ale by go przynomniej widzem.... Dzieci majom.... dwoje.... Hłopcusie.... Takie majom bure ocy, jak i on.... Widziałak.... Hoć to jej dzieci, całowałabyk je po tyk ocak....

Ej Jaśku!...

— Ej Maryś!...

— I tak już ostanem, na wiecność z tym bolem....

— A coz teroz s nami bedzie? — mówi Jasiek.

— Idź ode mnie, opuść mie — mówi Marysia. — Nońdzies innom. Nikomu przy mnie scęście nie rośnie. Taki juz mój przeklęty los.

— Hej! Ten to lód od tobie wiał!... A lubis mię? Hoć trohę?

I ujmuje jej ręce, a ona je ściska palcami i ku piersi przysuwa i mówi: Lubiem. Lubiem bardzo!

I wyrwała się i uciekła z szałasu.

A Jasiek został tam i nie ruszył się, aż pasterze przyszli i tak go znaleźli, jak umarłego.

— Co ci się stało, Jasiek? — pytają się.

— Niekcioł mię Pon Jezus wzionć, niekze mię weznom dyabli! — on mówi i wyszedł.

Szuka Marysi, znalazł ją w szopie, krowy dojącą. Świeci się kaganek przy niej.

— Maryś! — powiada Jasiek — Jo cię tak nie opuscem, nie kcem opuścić! Jo niejest taki hłop, cobyk się spieroł, cobyk cię przemóc fciał, gwołte kcioł brać. Kiebyś była biedno, kieby jo był bogaty.... Ale tak — jak mię nie kohos, cóz ci po mnie.... Co ci ta te moje skrzypce i ten hyr o nik po świecie!... Prasnon byk ci je do nóg i to moje serce okrwawione i ten mojom miłość serdecnom! Ale jo cię tak nie opuscem, nie pozegnom. Tyś mi tak, jak świenta, jak kiebyś z pomiendzy aniołów zestompiła ku mnie na ziemię. Jo jest som na świecie, jak ten suharz jaworowy pod Jarzombcom w połanie. Nimom nikogo nikany, gram ludziom, a mojemu sercu ino wiater gra. Bydź mi za siostrę!

I pochylił się ku jej kolanom, objął je, a ona postawiła skopiec z mlekiem na ziemi i kładzie mu rękę na głowie i mówi: Jo juz nikomu nimogem nicym być — mnie się ino jedna śmierzć znacy. Ozendźmy się. Idź ka indziej. Ostow mię z tym bolem w sercu...

— Ej Maryś, Maryś! — on mówi — Bóg świci, kiebyk ten ranę twojom móg na się wziąć, coby ino tobie było lepiej, było dobrze....

— Idź! Mnie się juz nie patrzy we świecie nic — ino trumna....

I podała mu rękę i pchnęła go lekko ku drzwiom. Zakręciło się Jaśkowi Mosiężnemu w głowie, załamało się w piersiach.

Idzie, idzie w las, ku Tomanowej, sam niewiedzący, dokąd. Nareszcie siadł pod smrekiem, nad lasem już, ciemno było całkiem, a kurzył śnieg z deszczem i mgła góry przykryła. Wyjął skrzypce z pod czuchy, patrzy na nie i powiada: Hej skrzypce! Coście wy mi wej dały w zyciu? Coście wy mi wygrały? Co nie fcem, to mi się w garście pcha, za co byk dusę doł, to nie moje.... Cóż mi s wos, kie mi scęścia wygrać nie umicie, coz mi ten hyr po dziedzinak.... Hej skrzypce!...

I pociągnął smyczkiem po strunach, choć kurniawa szła z wierchów, i tak przyśpiewał:

Idem idem między ludzi —
Graj mi skrzypko, graj! —
Serce moje obumiéro,
A ty zycie trwaj!

Serce moje obumiéro —
Brzmij mi skrzypko, brzmij! —
Nie nasioł mi Pon Bóg scęścia,
Nie wyrośnie mi!

Nie nasioł mi Pon Bóg scęścia —
Słyń ze skrzypko, słyń! —
A ty Maryś, moja Maryś,
Giń ze z bolu, giń!

Giń ze z bolu, giń z cierpienia —
Graj ze skrzypko, graj! —
Zakopiom cię z twoim bolem
Pod zielony gaj....

I zrozumiał Jasiek Mosiężny Muzyka Marysine zaślubienie, a tak mu się wydało. że oczy jego lecą w jakąś przepaść straszną, w otchłań niezgłębioną. Hej! Ten to lód od tobie wiał! — powtarza, a wydaje mu się, że mu przy tej myśli ziemia całkiem z pod nóg niknie od żalu nad Marysią i nad swojem kochaniem. Mogłoby nom tyz być dobrze! — myśli. I zdawało mu się, że słyszy, jak Marysia Daleka, leżąc twarzą ku pościeli na szopie, szepce: O serce serce! O serce serce!....

(Ciąg dalszy nastąpi).

ścisłym związku z ugodą. Co się zaś tyczy projeku ustawy o podjęciu wypłat gotówką, to w tym względzie nastąpiło już ostateczne porozumienie, projekt atoli będzie mógł być wniesiony dopiero w marcu, gdy spełnione zostaną w całej pełni warunki dla podjęcia wypłat gotówką.

Sprawa czesko-niemieckiej ugody.

O przebiegu posiedzenia komitetu młodoczeskiego donoszą z Pragi jeszcze następujące szczegóły:

P. Minister dr. Rezek w roli, jaką objął, miał — o ile się zdaje — powodzenie. Usposobienie między Czechami w sobotę wieczorem było jeszcze bardzo radykalne; dr. Rezek sam miał się wyrazić, iż mało ma nadziei, aby wniosek, żądający wyraźnie obstrukcyi, został odrzucony. Wieczorem udało się niektórym rozważniejszym członkom zmienić usposobienie większości; nie brakło jednak podczas posiedzenia wniosków radykalnych. I tak poseł Fort postawił wniosek, by wziąć pod obrady kwestyę, czy możliwem jest, żeby mąż zaufania klubu czeskiego zasiadał w nieprzyjaznym Czechom gabinecie. Poseł Plaček jeszcze ostrzej wystąpił przeciw Prezesowi gabinetu dr. Koerberowi. Redaktor *Narod. Listów* i poseł sejmowy Anyž żądał, aby natychmiast uchwalić najostrzejszą obstrukcyę.

Pos. Herold, a za nim i dr. Pacak wskazywali na doniosłość tych uchwał i wreszcie zgodzono się na pośredniczący wniosek przewodniczącego. Według tego wniosku rząd ma być ostro zwalczany; wybór zaś środków ma być zastosowany do danych okoliczności.

Zapowiedziana na wczoraj konferencya Prezydenta Ministrów dr. Koerbera z czeskimi członkami konferencyi, z niewiadomych przyczyn do skutku nie przyszła.

W skutek tego dotychczas nie jest wcale wyznaczony termin, kiedy ma się zgromadzić wspólna konferencya czesko-niemiecka.

Otwarcie nowej sesyi sejmu pruskiego.

Z zastosowaniem zwykłego ceremoniału otwartą została wczoraj w południe w białej sali zamku królewskiego nowa sesya sejmu pruskiego. Hr. Bülow jako prezes ministerstwa pruskiego odczytał mowę tronową, w której zaznaczono, że ukształtowanie położenia finansowego jest mniej zadowalające. Rząd poświęcił znaczne środki dla ochrony niemieckości w prowincyach wschodnich monarchii, a polityka jego ma na celu wzmocnienie ekonomiczne tychże dzielnic. W prowincyach tych muszą być przyznane dodatki średnim i najniższym urzędnikom, jakoteż nauczycielom. Są one przewidziane w przedłożeniu. Rząd daje przez to przedłożenie możność pracy dla ekonomicznego podniesienia kraju. Mowa tronowa zapowiada dalej zakupno kilku kolei żelaznych, jakoteż kredyt na poprawę stosunków mieszkalnych urzędników najniższej klasy, a w końcu obwieszcza utworzenie funduszu pomocniczego kościelnego dla katolickich gmin kościelnych.

Kwestya macedońska.

Z kół tureckich zapewniają, że w Macedonii rozpoczęto już na dobre przeprowadzenie reform przyrzeczonych przez sułtana w skutek nacisku ambasadorów Austro-Węgier i Rossyi. Nominacya urzędników sądowych nastąpiła na podstawie propozycyi osobnej komisyi obradującej pod przewodnictwem członka najwyższego trybunału sądowego, Emira beya. Władzom sądowym w wilajetach macedońskich dano polecenie, aby jak najrychlej ukończyły wszystkie procesy i złożyły sprawozdania. Organom policyjnym rozkazano przyspieszenie toczących się karno-sądowych śledztw. Rozpoczęto już także reorganizacyę żandarmeryi. W wilajecie kossowskim mianowano kilku chrześcian urzędnikami policyjnymi.

Z Sofii donoszą: Prezydent komitetu macedońskiego, Michajłowski, wygłosił w niedzielę przed bardzo licznie zebraną publicznością wykład o wyniku swojej podróży po Europie.

Michajłowski zalecił Macedończykom, aby zastosowali się do życzeń mocarstw, gdyż w ten tylko sposób mogą oni najprędzej osiągnąć swoje żądania, zwłaszcza, gdy państwa przekonają się, że reformy w drodze pokojowej nie dadzą się przeprowadzić. Mocarstwa żywią sympatyę dla Macedończyków, jednakże odradzają wojny, gdyż żadne mocarstwo nie zechce prowadzić jej dla Macedończyków.

Największe trudności w sprawie zaprowadzenia reform w Macedonii stawiają w Berlinie i dlatego mocarstwa powinny udać się z większym naciskiem do Berlina, aniżeli do Konstantynopola.

Petersburg, 14 stycznia. *Nowoje Wremia* pisze w artykule wstępnym o reformach w Macedonii: Rossya i Austro-Węgry żądają reform w Macedonii z odpowiednią gwarancyą. Głównymi punktami reform są: 1. ustanowienie kontroli finansowej dla sprawy podwyższenia podatków; 2. kontroli dla spraw żandarmeryi, która ma się składać z oficerów państw neutralnych Europy: Belgii, Holandyi i Szwajcaryi i 3. generalnej kontroli dla administracyi Macedonii.

Wypadki w Marokko.

Wojna domowa w Marokko, które przez pierwsze tygodnie nie dawała powodu do zaniepokojenia Europy, zaczyna w ostatnich dniach przybierać coraz niebezpieczniejszy charakter w miarę tego, jak prawdopodobieństwo udania się rokoszu staje się coraz większe.

Sułtan panujący Abdul-Azis traci coraz bardziej nadzieję poskromienia buntu. Świadczy o tem jego zamiar — w tej chwili zapewne już wykonany — opuszczenia Fezu i cofnięcia się na zachodnie wybrzeże państwa. Plan pozyskania moralnej przewagi nad ruchem powstańczym przez uwolnienie trzymanego długie lata w niewoli brata sułtańskiego Muley Mohameda i odebranie w ten sposób powstańcom pretekstu do oparcia buntu na gruncie dynastyczno-legalnym nietylko nie odniósł zamierzonego skutku, ale wywołał ten niezamierzony, że obok Bon Hamary, podnoszącego sztandar powstania w obronie dawnych tradycyj, wierzeń i przywiązań ludu przeciw nowatorskim dążeniom, wychodzącym z otoczenia sułtana, a w angielskim wpływie swoje źródło mającym, stanął Muley Mohamed jako drugi pretendent, mający za sobą i prawo do tronu tem większe, że podobno jest starszym bratem Abdul-Azisa — i tę aureolę ofiary politycznych ambicyj innych, która jest niemal gwarancyą popularności pretendenta w szerokich warstwach ludowych.

Ta popularność zaczęła się też istotnie zwracać ku Muley Mohamedowi i oto ostatnie dzienniki donoszą już o ponownem jego z rozkazu sułtana uwięzieniu.

Mówiliśmy już, że sprawa staje się dla Europy ważną od chwili, kiedy otwiera się w skutek powodzeń wojennych Bon-Hamary, a zwłaszcza w skutek rozszerzania się płomieni buntu na coraz rozleglejsze obszary kraju, kwestya następstwa po Abdul-Azisie. Bo w szeregu kandydatów do tego następstwa ci, co o nie teraz siłą walczą nie są może najgroźniejsi. Każda zmiana rewolucyjna w owych niby samoistnych barbarzyńskich ustrojach politycznych sprowadza przesunięcia wpływów i faktycznej, choć skrycie wykonywanej władzy między interesowanemi potęgami kolonialnemi. Tu jest punkt ciężkości obecnego powstania marokańskiego i węzeł trudności wywołanych jego przebiegiem i przyszłością.

Według ostatnich wiadomości z Tangeru położenie sułtana jest rozpaczliwe. Prywatne depesze donoszą o opuszczeniu Fezu przez konsulów i agentów państw europejskich. Poddanych europejskich wezwały konsulaty ich państw do przeniesienia się z Feru w nieobjęte wojną okolice. Bon-Hamara rozporządza siłami, liczebnie codzień wzrastającemi, a także obfitemi środkami pieniężnemi. Dzienniki zamieszczają oświadczenie rossyjskiego posła w Tangerze dane korespondentowi *Morning Leader*. Poseł rossyjski oświadczył, że w wojsku sułtana nie ma żadnej karności, a uzbrojenie jest jak najgorsze. Przeciwnie armia powstańcza ma być dobrze zorganizowana i doskonale uzbrojona. Sułtan prawdopodobnie poniesie klęskę. Mocarstwa nie mogą spokojnie patrzeć na akty barbarzyństwa i anarchii i w razie zajścia takich wypadków musiałby interweniować. Pierwszą formą interwencyi byłoby prawdopodobnie zajęcie domów cłowych marokońskich wzdłuż wybrzeża. Zbrojna interwencya byłaby potrzebna tylko w razie jakichś większych rzezi. Francya i Rossya — zakończył poseł — działają tu w zupełnem porozumieniu i mają też pełną wiarę w sympatyę Hiszpanii w tej sprawie; Anglia zaś, która przez swoje próby ucywilizowania dworu marokańskiego moralnie przyczyniła się do obecnych rozruchów, straciła stanowczo swoje znaczenie w Marokko. Według najnowszych — niesprawdzonych dotąd — wiadomości, istnieje między Hiszpanią a Francyą układ — obowiązujący oba te państwa do wspólnego działania w sprawie marokańskiej, a to tak pod względem politycznym, jak ewentualnie i wojskowym.

KRONIKA

Lwów, 14 stycznia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Steuermann, rodem z Sambora, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień magistra farmacyi.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 15 b. m., w zakładzie chemicznym Uniwersytetu, Długosza 6, o godzinie 6 wieczorem p. Wł. Stroner: „Urządzenia mieszkań od czasów Odrodzenia do czasów I. cesarstwa“ (z obrazami świetlnymi).

W zakładzie fizycznym Uniwersytetu, Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem, prof. dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich, część II. Litwa i Wołyń“ (z obrazami świetlnymi).

— **Odznaczenia papieskie.** Ojciec święty nadał złoty krzyż *pro ecclesia et pontifice* ks. prałatowi Władysławowi Chotkowskiemu, profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. dr. Władysławowi Knapińskiemu, b. rektorowi i profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego; dr. Leonowi Cyfrowiczowi, sekretarzowi i profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz dr. Stanisławowi Tomkowiczowi, konserwatorowi i radnemu miejskiemu.

— **Egzamina kwalifikacyjne.** Przed komisyą egzaminacyjną w Wydziale krajowym złożyli: Andrzej Osiński, pisarz gminy Olszyny, egzamin kwalifikacyjny na kasyera, względnie kontrolora, zaś Antoni Siwka z Niepołomic na sekretarza gminnego.

— **Nowa sądowa hala aukcyjna** we Lwowie otwartą będzie dnia 1 lutego b. r. w domu przy ulicy Jagiellońskiej l. 15.

— **Zaprowadzone** z powodu utrudnień ruchowych, wywołanych zamieciami śnieżnemi z dniem 23 grudnia z. r. na wszystkich liniach c. k. kolei państw. w Galicyi i Bukowinie, jakoteż na kolejach prywatnych w zarządzie Państwa zostających przy przesyłkach tak w ruchu austr. węgierskim jakoteż i międzynarodowym przedłużenie terminu dostawy dla przesyłek zwykłych o 48 godzin, dla przesyłek zaś pospie-

---

13)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Neptunevale“

Pawła Bourget.

IV.

(Ciąg dalszy).

Widziałem, jak panią de Corcieux dreszcz przeszedł na widok tej dziwnej postaci. Na szczęście obłąkana kobieta nas nie zobaczyła i uspokojona poszła dalej z dzieckiem, niosącem koguta przeznaczonego na ofiarę. Tego wstrętnego barbarzyństwa nigdy nie zapomnę.

Stara kobieta i mały chłopiec wyszli z alei, zaczęli iść po pod zabudowaniami fermy i dotarli do małego, zamkniętego murami podwórka po pod jakieś drzwi. Byli w tej chwili tak zajęci, że bez zwrócenia na siebie uwagi, mogliśmy wsunąć się do szopy, która znajdowała się naprzeciw miejsca, w którem się znajdowali. Tam będąc, ukryci po za stosem zrąbanego drzewa, zobaczyliśmy — z jakiem zadziwieniem! — starą kobietę wyciągającą nóż z kieszeni i chłopczyka podającego jej szyję ptaka, w której dwukrotnie utopiła ostrze noża, a potem, porywając sama zarżniętego koguta, krwią czarną ciekącą z ran, pokropiła ziemię. Gdy oddawała się z zapamiętałością temu ohydnemu zajęciu, głos dał się słyszeć, wołający: „Harriet!... Julek!...“ i stary Johnnie Corrigan ukazał się z za węgła jednego z zabudowań.

Dowiedzieliśmy się później, że od czasu, jak przybyliśmy do Nuptunevale, ciągłą troską poczciwego Johnnie było pilnowanie swojej gwałtownej i nieodpowiedzialnej za swoje czyny siostry. Tym razem wszedł do jej pokoju, jak to czynił po kilka razy dziennie, chcąc się przekonać czy się spokojnie zachowuje i czy mały Julek, dzisiejszy jej dozorca, dobrze pełni swoją służbę. Ponieważ nie zastał ani jednej, ani drugiego, rozpoczął poszukiwania. Przyszedłszy na róg, zobaczył chłopczyka, który umykał pędem w przeciwną stronę, a przededrzwiami, w głębi podwórka, starą kobietę, z nożem w jednej ręce, z zabitym kogutem w drugiej, która nie przerywała sobie krwawego zajęcia i wołała nie obracając się nawet:

— Czego chcesz odemnie, Johnnie?... Musisz poczekać aż skończę....

— Więc tem się zajmowałaś, w mojej nieobecności? — rzekł brat.

Surowa jego twarz, którą widzieliśmy z profilu, wyrażała dziwną mięszaninę obawy i oburzenia, a słowa jego dały nam do poznania, że oba te uczucia jednocześnie także i myśl jego zaprzątały.

— Jesteś chrześcianką, czy nie jesteś nią? — mówił dalej szorstkim głosem. — Ojciec O'Shaughnessey zabronił ci tyle razy mieć do czynienia z duchami!...

— Ojciec O' Shaughnessey nie chciał przyjść sam ich wypędzić! — odrzekła stara Harriet. — Radzę jak mogę... Nasi ojcowie byli tak dobrymi chrześcianami, jak my, a ty wiesz tak samo jak ja, że nie mieli żadnego innego sposobu przeszkodzić umarłym, żeby wracali do domów nawiedzonych... Ci już nie wrócą... — powtórzyła z uroczystością, rozmazując pomarszczoną ręką mokrą jeszcze krew na kamiennym progu. — Nie wrócą... Będę mogła spać spokojnie, nie widząc już mojej starej pani i starego pana. Od czasu, jak tamci są w domu, biegając po wszystkich pokojach jak najęci, oblicza zmarłych nadto smutny mają wyraz... Nie mogłam tego wytrzymać... Nie mogłam... Ale jestem spokojna — dodała — o n i s i ę p o m s z c z ą!

Wymówiła te zagadkowe słowa z namiętną energią, która zdawało się, że ją do reszty wyczerpała. Przez przeciąg minuty może milczała, przykucnięta na ziemi z głową ukrytą w fałdy chustki. Potem zwolna, zwolna, zaczęła lamentować, wydając głuche i niezrozumiałe jęki, które zdawały się znowu przywracać energię jej bratu, gdyż przedtem stał nieruchomy i jakby zgnębiony w obec lamentów siostry. Poszedł prosto do niej, odebrał jej z ręki nóż i zabitego koguta, złożył jedno i drugie pod kamieniem w kąciku, zapewne z zamiarem wyrzucenia później tych dowodów czarodziejskich obrządków, potem ujął samą Harriet pod rękę i podniósł ją z ziemi z łatwością, która świadczyła o zadziwiającej sile, jaką zachował pomimo swego wieku i zaniósł ją do domu zamykając drzwi za sobą.

Cała ta scena była tak szybką i fantastyczną zarazem, że nie mieliśmy rzeczywiście czasu ani przytomności umysłu, żeby zamienić z sobą choćby jedno słowo, lub uwagę. Gdyśmy spojrzeli na siebie z panią de Corcieux, drzwi domu były zamknięte i spostrzegłem, że moja towarzyszka była bardzo blada i drżąca. Przypomniałem sobie, że jej mąż mówił mi, jeszcze pierwszego dnia, o jej skłonnościach do wierzenia w przesądy i próbowałem zmienić od razu tok jej myśli obracając w żart całą tę historyę.

— Gdyby pani powiedziano kiedy — rzekłem śmiejąc się — że będzie pani obecną zamordowaniu na ofiarę koguta przez czarownicę irlandzką, z pewnością bardzoby się pani dziwiła...

— Niech pan nie żartuje — odrzekła młoda kobieta porywając mnie za rękę. — Jeszcze pan gotów na prawdę nieszczęście wywołać... słyszał pan co mówiła: „oni się pomszczą!...“

— Ależ pani! — rzekłem, bardzo zaniepokojony jej wyrazem. — Przecież pani sobie nie wyobraża, żeby hrabina Franciszka i hrabia Juliusz, wybrali sobie pokój tej starej wiedźmy, żeby wracać na ziemię i że krew tego koguta, wylana na progu, zmusiła ich do powrotu do mogiły, tak jak pajace chowają się do pudełek opatrzonych sprężyną...

— Nie wyobrażam sobie nic — odrzekła hrabina. — To wiem tylko, że się boję...

— Boi się pani, czego? — nalegałem.

— Żeby się na prawdę nie pomścili tak jak mówi ta kobieta... powtórzyła; i przesuwając dłonią po oczach, jak ktoś co się chce z przykrego snu obudzić, dodała: — Ten dom, ten kraj, ci ludzie, to życie tak różne od naszego życia, czyni mi wrażenie bajki z tysiąca nocy!... Będzie pan myślał. żem oszalała... Ach, nie!... Jednak... — i objęła mnie błagalnem spojrzeniem — proszę, niech pan zaczeka z opowiedzeniem Maksowi historyi starej Harriet, aż mu sama ją opowiem. Nie pierwej aż stąd odjedziemy, bo nie chcę, żeby także się zdenerwował...

— Obiecuję pani — odrzekłem. — Ale pani także musi mi obiecać, że nie podda się pani wrażeniom, których pani przed chwilą doznała.

— Przyrzekam panu także — i zaczęła się śmiać nerwowym śmiechem. — Widzi pan, już się skończyło. Ale wracajmy już, żeby nie wyglądało, że chcemy szpiegować tych biednych ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sznych i żywych zwierząt o 24 godzin, znosi się z dniem 8 stycznia r. b.

— **Czysty dochód z rautu,** urządzonego 14 grudnia 1902 roku na rzecz wdów, zostających pod opieką Towarzystwa pań im. św. Salomei, wynosi 939 koron. Prezydyum Towarzystwa dziękuje za naszem pośrednictwem wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia zabawy, a przedewszystkiem JE. generałowi Kohlerowi za łaskawe bezpłatne odstąpienie sali Kasyna wojskowego z oświetleniem, oraz paniom i panom wykonawcom programu wokalno-deklamacyjnego rautu.

— **Wieczorek muzykalno-wokalny** ku uczczeniu 25-tej rocznicy wstąpienia na Stolicę Apostolską Ojca św. Leona XIII. odbędzie się w Wiedniu dnia 25 bm. pod protektoratem ks. Adamowej Lubomirskiej. Wieczorek urządza polska Sodalicya akademicka w Wiedniu. Dochód przeznaczony dla biednych pod opieką bractwa św. Wincentego à Paulo.

— **Fałszywe 20-koronówki.** W tych dniach pojawiły się w Nowym Sączu w obiegu falsyfikaty złotych 20-koronówek.

— **Z karnawału.** Wieczór podlotków urządza Kasyno miejskie we Lwowie w sobotę dnia 25 b. m., zaś wieczór kostiumowy dnia 7 lutego b. r.

Drugi wieczorek maskowy w „Gwieździe“ odbędzie się w sobotę, 17 b. m.

— **Wykłady o sztuce.** Zawiązane niedawno Towarzystwo miłośników sztuki „Ziarno“, które ma za cel szerzenie wśród szerszych kół publiczności zamiłowania do sztuki i kształcenia smaku, rozpoczyna swą działalność od urządzenia w najbliższym czasie popularnych wykładów z zakresu sztuki samoistnej i stosowanej do rzemiosł.

Komitet inicyatorów „Ziarna“ odniósł się w tym celu do zarządu Powszechnych wykładów uniwersyteckich we Lwowie i w porozumieniu z nim urządza już w bieżącej seryi sześć wykładów. — W dniach 15, 22 i 29 stycznia mówić będzie p. Wł. Stroner o „Urządzeniu mieszkań od epoki Odrodzenia do czasów I. cesarstwa“, w dniach 5, 12 i 19 lutego odbędą się wykłady p. architekta F. Obmińskiego „O architekturze starożytnej Grecyi“. Prócz tego pozyskał komitet „Ziarna“ szereg fachowych prelegentów, którzy wykładać będą o sztuce w miesiącach marcu i kwietniu.

— **Z „Sokoła“.** Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 18 b. m. w 40-letnią rocznicę styczniową uroczysty wieczór o godzinie 7. — Wstęp tylko za zaproszeniami. Bilety i zaproszenia nabywać można codziennie w kancelaryi „Sokoła“ od godzinie 5 do 8 wieczorem.

— **Pożyczka.** Niezawiśle od zaciągniętej przed trzema miesiącami pożyczki przez gminę miasta Jarosławia w wysokości jednego miliona, zezwolił Wydział krajowy na zaciągnięcie dalszej pożyczki 50.000 koron, które obrócone być mają na konwersyę dawniejszych długów.

— **Związek właścicieli realności.** Wiedeńskie stowarzyszenie właścicieli realności w śródmieściu uchwaliło utworzyć związek państwowy wszystkich właścicieli realności w Państwie.

— **Spiewak Jan Reszke** został mianowany kawalerem francuskiej legii honorowej.

— **W lokalu** Towarzystwa wzajemnej pomocy kapłanów przy ulicy Skarbkowskiej l. 5 odbyło się onegdaj po południu pierwsze walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia dla obrony czci kapłańskiej przy udziale kilkudziesięciu księży tak miejscowych jak i zamiejscowych. — Zgromadzenie wybrało prezesem Stowarzyszenia ks. dr. Pechnika, skarbnikiem ks. dr. Jougana, sekretarzem dr. Gerstmana, nadto członków wydziału i lektorów.

† **Julian Markowski.** Wczoraj zmarł nad ranem artysta-rzeźbiarz Julian Markowski w 56 roku życia. Ś. p. Markowski należał do bardzo popularnych osobistości naszego miasta. Liczne grono przyjaciół i znajomych ceniło w nim zawsze niezrównane zalety umysłu i serca, jakie czyniły zeń człowieka powszechnie szanowanego i kochanego. Życie jego przerwane w sile wieku, nieuleczalną chorobą nerek, która zachwiała przed kilku miesiącami jego zdrowiem i sprowadziła zgon, było pasmem przygód, walk i zawodów. Zmarły był potomkiem rodziny, oddającej się z dawien dawna sztuce. Pradziad jego Antoni Schimser, uczeń Akademii paryskiej i wiedeńskiej przybył w czasach napoleońskich do Lwowa i tu się osiedlił, wychowawszy całe pokolenie artystów, jeżeli nie pierwszorzędnych, to w każdym razie bardzo pożytecznych. Córka jego była matką ś. p. Juliana i w pracowni pradziada stawiał on pierwsze kroki na drodze zawodu artystycznego. Rok 1863 przerwał mu studya. Nie dokończył ich już nigdy. Był wprawdzie przez jakiś czas w Krakowie, pracując wraz z Tadeuszem Barączem, Tadeuszem Błotnickim, Antonim Kurzawą, Wandą Młodnicką u Parysa Filippi, studya te okazały się jednak niedostateczne, krępując brakiem techniki całą późniejszą jego twórczość.

We Lwowie osiadł na stałe po roku 1866. Mimo wybitnego talentu nie stał się tak rozgłośnym, jak na to zasługiwał. Prace jego nie przekraczały granic pomników cmentarnych i grobowców, z których kilka do bardzo udatnych zaliczyć można. W parku Kilińskiego znajduje się posąg Kilińskiego, w Czerniowcach tablica Mickiewiczowska, a cmentarz łyczakowski posiada trzydzieści przeszło grobowców, wyszłych z jego pracowni.

Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 3 po południu, z domu żałoby przy ul. Piekarskiej l. 83.

— **Członkami honorowymi** zamianowało Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Krakowie pp. Kazimierza Bartoszewicza i posła Jana Rottera.

△ **Sprzeniewierzenie.** Ester Mandelberg, właścicielka trafiki przy ulicy Balonowej l. 12, doniosła wczoraj policyi, że dozorca tej realności Stefan Wojak sprzeniewierzywszy otrzymaną od niej na zakupno tytoniu i cygar kwotę 80 koron 46 hal., zbiegł ze Lwowa.

Wojak jest średniego wzrostu, brunet, liczy 26 lat.

△ **Skutki nieostrożnej jazdy.** Woźnica u p. S., Jan Szczuciński, jadąc wczoraj szybko i nieostrożnie ulicą Sykstuską, zawadził osią wozu o słup latarni i zgruchotał go. Żelazny słup padając uderzył go tak silnie w prawą nogę, że zgruchotał mu kość goleniową w dwóch miejscach. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej po prowizorycznem opatrzeniu odwiozło ofiarę własnej nieostrożności do szpitala powszechnego.

△ **Dezerter.** Z koszar 15 p. p. zbiegł wczoraj szeregowiec Maryan Polak.

△ **Znaczna kradzież.** Z zamkniętego mieszkania p. Rosnera przy ul. Miodowej l. 3 skradziono wczoraj po południu 2 pary srebrnych lichtarzy, 3 większe i 6 małych kubków, 8 małych łyżeczek srebrnych, złoty zegarek męski remontoir, 3 łyżki i 3 widelce srebrne.

△ **Nagła śmierć.** W jednym ze sklepów realności przy ul. Trzeciego Maja l. 17 zmarł wczoraj nagle około godzinie 7 wieczorem 65-letni Karol Noworolski, właściciel realności. Wezwany lekarz miejski stwierdził śmierć w skutek udaru serca.

△ **Kronika policyjna.** Aronowi Hirschowi, blacharzowi, skradziono ubiegłej nocy z pracowni w koszarach obrony krajowej przy ul. Jabłonowskich 5 centnarów metrycznych blachy wartości 244 kor.

16 kur i 4 koguty skradł wczoraj w nocy niewyśledzony dotąd sprawca pani J. F. z komórki realności na Bogdanówce l. 140.

Z zamkniętego mieszkania p. Wł. M. skradziono wczoraj po południu dwa zegarki złote wartości 400 kor. i 600 kor. gotówką.

Z koszar Ferdynanda przy ul. Grodeckiej skradł wczoraj jakiś rzezimieszek karabin Werndla, bagnet z pochwą i 2 tureckie pistolety.

Zgubiono kartkę zastawniczą Banku dla handlu i przemysłu nr. 32.589.

Kilkanaście sztuk garderoby, wartości około 500 koron, skradziono wczoraj porucznikowi p. St., zamieszkałemu przy ul. Karmelickiej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Jarosław Slaski, inżynier, w 43 r. życia.

W Michałowcach, na Podolu rossyjskiem, Jadwiga z Dembowskich Witosławska, właścicielka dóbr, w 84 r. życia.

W Bochni, Marya z Hellerów Goslar, żona oficyała pocztowego, w 36 r. życia.

— **Z Kołomyi** donoszą, że śledztwo dyscyplinarne przeciw zarządowi miasta za samowolne zaciągnięcie pożyczki na cele inwestycyjne zostało już ukończone. Burmistrz p. Witosławski otrzymał od Wydziału krajowego naganę, lecz równocześnie Wydział krajowy zatwierdził uchwałę kołomyjskiej rady gminnej na zaciągnięcie w wiedeńskim zakładzie kredytowym ziemskim pożyczki 375.000 koron na budowę koszar i inne roboty.

— **Biblioteka dla ciemnych.** W poniedziałek otworzono w Wiedniu przy Rothenthurmstrasse bibliotekę centralną dla ślepych. Dzieła są drukowane systemem punktowym. Biblioteka liczy przeszło 1000 książek i kilkaset muzykaliów.

— **Wilki.** Z Grazu donoszą: W Styryi środkowej pojawiły się liczne gromady wilków. Urządzono na nie obławy.

— **Wypadek na polowaniu.** Z Budapesztu donoszą: Ks. Fryderyk Liechtenstein, który bawił na polowaniu u teścia swego, hr. Gezy Apponyiego, ranił przypadkowo ciężko wystrzałem ze strzelby w twarz leśniczego. Leśniczego przewieziono natychmiast do szpitala, ale zdaje się, iż straci oba oczy.

— **Morderstwo i samobójstwo.** W Królewcu zastrzelił przedsiębiorca teatralny Strüning podczas próby aktorkę panią Sinz, a następnie siebie. Morderca liczy lat 50, jest wdowcem i ojcem 4 dzieci. Najstarsze dwie córki są aktorkami. Powód dotąd nieznany.

— **Zemsta dłużników.** Z Budapesztu donoszą: W miejscowości Örmező wdarło się w nocy z piątku na sobotę kilku zamaskowanych mężczyzn do mieszkania niejakiego Fülöpa Herskovisac. Napastnicy związali Herskovicsa, zatkali mu usta, następnie wyjęli mu z kieszeni klucze od kasy, otwarli ją i zabrawszy z niej weksle na ogólną sumę przeszło 200.000 kor', zniknęli w ciemnościach nocy. Gotówka, znajdująca się w kasie, jakoteż klejnoty i inne przedmioty wartościowe pozostały nienaruszone. Herskovics jest lichwiarzem i w okręgu kilku mil od miasteczka nie ma prawie jednego wieśniaka, któryby nie był jego dłużnikiem. Te weksle wystawione przez dłużników zostały zrabowane wszystkie co do jednego. Rabusie, widocznie także dłużnicy Herskovicsa zabrali również książkę, w której lichwiarz zapisywał nazwiska dłużników i dłużne sumy.

— **Pęknięcie rury wodociągowej.** Po Lwowie, Krakowie i Wiedniu przyszła obecnie kolej na Warszawę. Oto — jak donoszą pisma warszawskie — pękła tam w poniedziałek rura wodociągowa przy ul. Dobrej, w skutek czego wszyscy mieszkańcy tej ulicy i przyległych pozbawieni zostali na dłuższy czas wody.

— **Rokosz w zakładzie poprawczym.** Rokosz wybuchł w tych dniach w zakładzie poprawczym w Chojnicach. Wybuchł on najprzód w warsztacie krawieckim. Na umówiony znak rzucili się wszyscy, uzbrojeni w co kto miał na dozorcę i poranili go w straszny sposób. Dozorca miał jednak jeszcze tyle przytomności, że uciekł, zaryglowawszy drzwi. Ale zamkniętym przybyli w pomoc rokoszanie z innych izb robotniczych. Kiedy przybyli urzędnicy, młodzi więźniowie w zwartych szeregach zajęli groźną postawę. Dopiero, kiedy dozorcy dobyli broni siecznej, zapał rokoszan ostygł prócz czterech, którzy bronili się zaciekle. Ubezwładniono ich. Pobudką buntu było to, że surowa piecza zakładu poprawczego sprzykrzyła się uwięzionym, za pomocą buntu chcieli się wydostać z zakładu poprawczego do — więzienia, bo tam, ich zdaniem, byłoby im lżej i mieliby więcej wolności.

— **Egipskie zapalenie oczu** wybuchło nagminnie w Zadarze. Setki dzieci dotknięte są tą chorobą.

— **Międzynarodowy kongres** dla zwalczania alkoholizmu odbędzie się w dniach od 14 do 19 kwietnia b. r. w Bremie.

— **Piąta międzynarodowa wystawa sztuki** odbędzie się w Wenecyi w czasie od 22 kwietnia do 31 października b. r.

— **Niezwykły gust.** Z Lizbony donoszą, że w tych dniach uciekła stamtąd 23 letnia, niezwykłej urody markiza de St. Anna e Souza ze swoim parobkiem stajennym. Młody jej małżonek tak sobie tę ucieczkę wziął do serca, że usiłował pozbawić się życia.

— **Sprytni oszuści.** W Tuluzie wdrożono w ostatnich dniach śledztwo sądowe przeciwko niejakiemu Edmundowi Lanave dziennikarzowi i jego kochance, którzy à la Humbert rozgłosili *urbi et orbi*, a potem przez długi czas okłamywali wszystkich, że odziedziczają po niejakim baronie de Latapie, zmarłym w Mamers (dep. de la Sarthe) dwa miliony franków. Pan Lanave i jego spólniczka, wyzyskując łatwowierność swego licznego grona przyjaciół, znajomych oraz kupców, zdołali drogą pożyczek i rachunków niezapłaconych wyłudzić przeszło 50.000 fr. Byliby oni daleko więcej wyłudzili, gdyż wszyscy święcie wierzyli w ten spadek baronowski, lecz na ich nieszczęście, w czasie najlepszego ich żniwa wybuchła sprawa Humbertów i nowa dwójka rycerzy przemysłu czmychnęła z Tuluzy.

— **Olbrzymi pożar.** Dnia 22 z. m. w mieście Knoxville w stanie Tennessee w Ameryce północnej zgorzała cała handlowa dzielnica miasta. Straty wynoszą przeszło 2 miliony dolarów. Pożar wybuchł w fabryce pończoch i przerzucił się później na budynki sąsiednie.

---

22)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

IX.

(Ciąg dalszy).

Zaanonsowano w tej chwili księcia Savellego.

— Marku Antoniuszu! — zawołała donna Olimpia — nie wiesz o ostatniej nowinie, pokój zawarty, rozumiesz. Zgoda między Rianami z Corso i z Porta Pia! Mówiąc prawdę, cieszę się mocno z tego dla Toniny.... ale co do mnie, to te zwady, te gniewy.... bawiły mnie bardzo.

To rzekłszy donna Olimpia roześmiała się, a po chwili i Tonina poszła w jej ślady.

— Opowiedz Tonino, jaką miał minę Francesko?

— Francesko nie posiada się ze szczęścia, a zajęty był głównie siostrą.

— To jest jeszcze dziecko, nieprawdaż?

— Ma dwanaście lub trzynaście lat. Oto jej fotografia.

Wyjęła z koperty fotografię Liwii i podała ją Olimpii.

— O! jakaż ładniutka! Marku Antoniuszu jak ci się podoba?

Książę wziął fotografię Liwii i długo się jej przyglądał. Ubrana była dziewczynka biało miała głowę *en face*, lekko podniesioną; owal twarzy jeszcze zapowiadał dopiero wydoskonalenie, ale rysy już były i delikatne i prawidłowe.

— Zdaje mi się — odpowiedział książę — że będzie za kilka lat wielką pięknością.

I powtórnie długo wpatrywał się w portret Liwii, której wielkie oczy zdawały się być zwrócone ku niemu.

Tonina schowała fotografię do koperty, westchnęła i dodała:

— Jest bardzo milutka!

Podczas chwilowego milczenia, donna Olimpia patrzała na poważny profil księcia, który myślał w tej chwili o Liwii, chociaż jej jeszcze nigdy nie widział.

— O czem myślisz, Marku Antoniuszu? — spytała.

— Tak sobie!... właściwie o niczem kochana donno Olimpio!

X.

Wśród gór pokrytych dębami, wznosił się na najwyższym ich szczycie mocny i niedostępny, starożytny zamek Riano.

Po czterech rogach miał on wieżyce okrągłe, a dokoła otoczony był murami. Brama wycięta w formie łuku, z herbem wyciosanym w kamieniu, dawała dostęp do miasteczka, o małych, nędznych domkach, przyciśniętych jeden do drugiego, a skupionych u stóp wielkiego zamku, jakby szukając pod nim schronienia.

Zdobyty przez Colonnów za dawnych czasów na Savellich, wpadł on potem znowu w ręce dawnych władców, aż w końcu przeszedł w posiadanie rodziny Cesi.

Przez wiele lat jeszcze zamek ten był świadkiem różnych bitew, różnych zwycięstw, aż nareszcie wszystko ucichło w koło niego, a on stał niewzruszony i spokojny.

Restaurując zamek i łącząc łukiem zamek z nowem skrzydłem, markiz Riano wiernie zachował linie starożytnej architektury.

Fryzy i stiuki zdobiły mury, wewnątrz jak we wszystkich pałacach włoskich panował smak wykwintny i przepych. Ze wspaniałego tarasu, schodziło się do ogrodu i parku ciągnącego się aż do doliny zajętej przez winnice i ogrody warzywne mieszkańców miasteczka. Miasteczko samo, było poprzecinane przez uliczki o biednych domkach, ciasne i strome, kończące się widokiem na Kampanię. Kościół o białej facyacie, z wysmukłą dzwonnicą przylegał do zamku.

Ubiegło kilka lat od czasu odnowienia zamku.

Czas, wszędzie zostawiający swoje ślady, nie ominął i rodziny Rianów. Posiwiała jeszcze bardziej głowa markiza Riano i kilka zmarszczek zarysowało się na pogodnej i poważnej twarzy markizy.

Liwia skończyła siedmnaście lat. Wysmukła była jak lilia przecudna, prosta i cienka jak wrzeciono, jasna jak złote kłosy zboża dojrzałego. Miała oczy błękitne i czyste jak niebo pogodne, a usta małe, czerwone, o ślicznych białych ząbkach, zawsze gotowe do uśmiechu.

Zapowiadała dzieckiem, że będzie ładną, ale przeszła wszelkie oczekiwania.

Z pięknością łączyła gracyę wyjątkową; postawa jej wydawała się na pierwszy rzut oka dumną, lecz przy zbliżeniu, oczarowywała swoją słodyczą. Często spuszczała oczy, a wtenczas miała wyraz Madonny, gdy zaś je podnosiła, wejrzenie ich było pełne niewymownej łagodności. Jeszcze jednym darem hojnej natury, był jej głos melodyjny.

Jak wyrosła szczęśliwa i kochana, tak teraz roztaczała wkoło siebie szczęście i miłość.

Zgodnie z naturą oboje rodzice obdarzyli swoje rozkoszne dziecko, tem wszystkiem, co dusza ich posiadała najlepszego. Po ojcu więc odziedziczyła Liwia bystrą i jasną inteligencyę, niezłomną siłę woli i przekonań.

Po matce przypadła jej dobroć, czułość i takt w postępowaniu, który jej zjednywał serca ludzkie.

Pewnego dnia, markiz po powrocie z Rzymu jadł obiad z markizą i Liwią w wielkiej pałacowej sali jadalnej, ozdobionej we freski. Była to wiosna, wiosna ciepła, zielona, pachnąca. W ogrodzie rozlegało się wesołe świergotanie ptaszków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Hojna ofiara. Z Nowego Jorku donoszą: Milioner amerykański Henry Philipp, który przed dwoma laty darował na rzecz Boerów 500.000 koron ofiarował obecnie na założenie zakładu dla tuberkulicznych 1 i pół miliona dolarów.

— Mundur dla pijaków. W Saigonie, w kolonii francuskiej Kochinchinie, pijaństwo wzmaga się gwałtownie śród wojska. Celem zwalczenia niebezpiecznego nałogu, generał Coronat rozkazał, by żołnierze trzykrotnie za pijaństwo skazani, nosili specyalny mundur, tak, że powszechnie będzie wiadomem, iż są pijakami.

— Ludność Chin. Spis ludności, dokonany w ostatnich czasach w Chinach dał następujące wyniki: Ogólna liczba mieszkańców wynosi przeszło 426 milionów. Najgęściej zaludnione są prowincye Szeczwan 68,724.000 mieszkańców; Szantung 38,247.900; Honan 35,316.825; Hupei 35,280.685; Kwantung 31,865.258. Właściwe Chiny mają zatem mieszkańców 407,737.505. Ludność Mandżuryi wynosi 8,500.000, Mongolii 2,580.000, Tybetu 5,430.000 i Turkiestanu 1,200.000. Ogółem tedy 426,447.224 mieszkańców na przestrzeni 11,081.000 kilom. kw.

Kronika prowincyonalna.

— Nawarya. *(Zabicie złodzieja).* We dworze w Maliczkowicach zabił zarządca dóbr wystrzałem z rewolweru złodzieja, którego tożsamości dotychczas nie stwierdzono.

— Borszczów. *(Zasypany na śmierć).* W gminie Zalesie, tutejszego powiatu, zdarzył się onegdaj przykry wypadek. Piętnastoletni syn włościanina, Prokop Hanczar, kopiąc glinę nad brzegiem rzeki Zbrucza, został tak nieszczęśliwie zasypany urwiskiem ziemi, że na miejscu wyzionął ducha.

— Stryj. *(Samobójstwo).* Onegdaj odebrał sobie tutaj życie wystrzałem z rewolweru pisarz kolejowy Kilarski. Przyczyną samobójstwa ma być nieszczęśliwa miłość.

— Zakopane. *(Lista gości).* W roku 1902 bawiło tu ogółem 9706 osób.

— Przemyśl. *(Wyrodna matka).* W piątek dnia 9 b. m. znalazł grabarz miejski na cmentarzu od strony cegielni, zwłoki dzieciecia w pudełku papierowem obwiązanem szpagatem. Pudełko ze zwłokami przerzucono z drogi przez mur cmentarza Dochodzenia sądowe w toku.

— Stanisławów. *(Nowy kościół).* Za staraniem i znacznem przyczynieniem się do kosztów p. Stanisława Gołaszewskiego, właściciela dóbr ziemskich, stanął w Kończakach starych koło Stanisławowa kościółek polski, mogący pomieścić około 400 ludzi.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 27 listopada 1902 roku odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki pod przewodnictwem prof. Maryana Sokołowskiego.

Na wstępie przedłożył p. Lepszy komunikat „Misa krakowskiego cechu kuśnierzy“.

Krakowski cech kuśnierzy posiadał od XV. wieku w kościele N. P. Maryi kaplicę pod wezwaniem św. Michała. Uposażył ją cech w aparata kościelne, 3 mszały, dla niej również przeznaszył piękną misę, której fotografie referent przedstawił. Mosiężne to naczynie, służące zapewne do ablucyj kapłańskich, jest kształtu okrągłego, trybowane i z lekka cyzelowane. Pokrywająca je kompozycya figuralna, przedstawia w środku, jak to przewodniczący zauważył, na skrzydlatej kuli unoszącą się Fortunę, w otoku zaś, na tle roślinnego ornamentu, spłoszone, dzikie zwierzęta. Czas powstania misy oznaczył referent na pierwszą połowę XVI. wieku, przypisał ją zaś krakowskiemu mistrzowi cechowemu. Odnośnie do ostatniej determinacyi zauważył przewodniczący, że zdaniem jego, jest to raczej dzieło zachodniej sztuki.

Drugi referat p. Lepszego omawiał obraz cechowy, pochodzący z kościoła parafialnego w Dębnie, a związany zapewne z pamięcią kasztelana Jakóba z Dębna, lub jego syna. Malowany olejno na drzewie lipowem, przedstawia Trójcę św. w otoczeniu aniołów, a u Jej stóp po lewej: szereg członków rodziny Odrowążów, po prawej: rodziny herbu Leliwa. Twarz Boga-Ojca przypomina, zdaniem referenta portret A. Dürera w pinakotece monachijskiej, Chrystus zaś zbliża się do typu Zbawiciela, jaki stworzył Wolgemut w ołtarzowym obrazie „Ukrzyżowania“ z Hof, znajdującym się dzisiaj w starej pinakotece monachijskiej. Autorem obrazu, powstałego zapewne w pierwszych latach XVI. wieku jest twórca kodeksu Behema Jan Carpentarius, t. j. Hans Czimermann, za którą to hypotezą referenta przemawia silnie monogram H. C., na obrazie widoczny.

Rzecz o „Obrazie z Dębna“ uzupełnił profesor dr. J. hr. Mycielski historycznym wywodem. Na podstawie ostatnich badań archiwalnych p. A. Bonieckiego i barona Artura Reisky'ego stwierdził referent, że Dębno od roku 1480 należało do Jakóba Odrowąża ze Szczekocin, któremu przekazał je przed samą śmiercią w r. 1490 Jakób z Dębna, kanclerz W. K. i kasztelan krakowski, mający tylko dwie córki a oddający ten majątek swemu dalszemu krewnemu z tejże samej rodziny Odrowążów ze Sprowy i Szczekocin. Ten Jakób młodszy zwał się już od tej chwili Dembińskim, a pojął w małżeństwo przed r. 1490 Barbarę z Jarosławia, córkę Rafała h. Leliwa, marszałka W. K. i Zofii z Korczaków (może Komorowskich), fundatorów znanego obrazu z kościoła Bożogrobców w Przeworsku. Jakób Dembiński i żona jego żyją jeszcze w roku 1537 i oni to fundują obraz „Trójcy św.“ w Dębnie przed rokiem 1517, na którym przedstawieni są w otoczeniu licznych dzieci, jako klęczący donatorzy wraz z herbami: Odrowąż i Leliwa. Wobec tego, historya fundacyi obrazu staje się zupełnie jasną, a datę jej można, w związku ze stylowemi cechami obrazu, położyć na pierwsze piętnastolecie XVI. w. Po śmierci Jakóba i Barbary Dembińskich, Dębno przeszło spadkiem na ich młodszego syna Hieronima, którego znów synowie sprzedali je Wesseleny'emu w roku 1583, cały zaś ród Odrowążów z Dębna wygasł w samym końcu XVI. w.

Następnie prof. dr. Jerzy hr. Mycielski streścił swój referat o „Inwentarzu skarbca książąt Mazowieckich Konrada i Janusza z r. 1494“. Oryginalny rękopis inwentarza tego ofiarował komisyi za pośrednictwem referenta ks. Jan Tadeusz Lubomirski z Warszawy. Jest to zabytek pierwszorzędnej wagi, zważywszy tę jego wczesną datę. Skarbiec ten na zamku w Ciechanowie odebrał od ks. Janusza dla starszego brata ks. Konrada dnia 27 lutego 1494 r. Andrzej z Mrozowa. Są tam wymienione wspaniałe szaty samego księcia i jego paziów złotem i drogimi kamieniami naszyte, trzewiki perłami haftowane, pochwy do mieczów i miecze, uzdy, trąby, rzędy złociste, guzy z szafirami, pierścienie, naczynia złote i srebrne, hełmy, naszyjniki z drogich kamieni, wreszcie całe worki nieoprawnych klejnotów. Nader ciekawe są w tym łacińskim spisie liczne polskie nazwy na różne części ubrania i uzbrojenia, na materye i t. d. Już w rok po przekazaniu tego skarbca bratu, zmarł ks. Janusz bezżennie, a na dwóch synach ks. Konrada właśnie, Stanisławie i Januszu, młodo zmarłych w r. 1524 i 1526, wygasł po mieczu ród Piastów polskich na Mazowszu.

W drugim z rzędu referacie podał prof. dr. J. hr. Mycielski wiadomość o stosunkach kanclerza w. kor. Jana Zamoyskiego z malarzem weneckim Dominikiem Tintorettem, synem słynnego Jakóba Robusti, zmarłym w roku 1637. Stosunki hetmana z artystami w ogóle są dotąd zupełnie nieznane. Cząstkę ich odsłania akt rękopiśmienny, nadesłany referentowi z Warszawy z Biblioteki Ordynackiej Zamoyskich, przez dr. Wacława Sobieskiego, wydawcy przyszłej wielkiej publikacyi listów Zamoyskiego. Jest to po włosku spisany rachunek na 812 fl., zapłaconych przez kanclerza za pośrednictwem banku Capponich w Wenecyi Dominikowi Tintoretto za obrazy do kościoła w Zamościu, oraz za ich transport przez Salzburg, Krems i Kraków do Zamościa. Były to zapewne ołtarzowe płótna w rodzaju zmanierowanej szkoły Tintoretta i Palmy Młodszego, a wiadomość ich o sprowadzeniu przez Zamoyskiego rzuca nowe światło no artystyczne również upodobanie kanclerza dla weneckiej produkcyi malarskiej.

Z kolei przedłożył p. dr. Kopera druk nadesłany przez p. M. Bersohna w darze do Muzeum narodowego. W obec drukującej się pracy p. Jana Zubrzyckiego: „O Jarosławiu“ książka ta „O Przednicyszych Wiary S. Taiemnicach“ szczególniejszy ma interes, a to z tego względu, że drukowano ją w Jarosławiu w drukarni Jana Szeligi r. 1621. Na odwrociu karty tytułowej znajduje się drzeworyt przedstawiający Chrystusa na krzyżu z klęczącą pod nim N. P. Maryą. Książka dedykowana „Wielebnej Pannie Jey Mości P. Annie z Szemberka Kostczance pierwszej xieniej Jarosławskiej“. Oprawa książki jest bardzo staranna, a zdobi ją skomplikowany herb, który, jak prof. Piekosiński twierdzi, nie jest herbem polskim.

Przewodniczący przedłożył nakoniec illustrowane rysunkami referaty p. Mokłowskiego ze Lwowa „O architektonicznych szczegółach z Drohobycza, Sambora i Kulikowa“ i pana Wawrzenieckiego „O kilku kościołach w Królestwie Polskiem“, oraz przedstawił nadesłane przez ks. Chodyńskiego fotografie pomnika Mickiewicza, dłuta H. Stattlera. Pomnik ten, wykonany w r. 1857, z białego, kararyjskiego marmuru nabył Leopold Kronenberg i umieścił w parku majątku swego Wieniec pod Włocławkiem. P. Kopera przy tej sposobności podniósł, że tegoż artysty marmurowy biust Mickiewicza znajduje się w zbiorach p. M. Bersohna w Warszawie.

P. Modrzejewska, jak nam donoszą z Krakowa, cieszy się olbrzymiem powodzeniem w swem rodzinnem mieście. Po „Makbecie“ wystąpi w „Gnieździe rodzinnem“, w „Maryi Stuart“, „Nowej Dejanirze“ i t. d. Na zakończenie ukaże się w „Giocondzie“ d'Annunzia. Występy znakomitej artystki budzą olbrzymie zainteresowanie; przybywają osoby z prowincyi a nawet z Warszawy. Na pierwszych przedstawieniach była obecna pani Marcello artystka z Warszawy. Dziś przybędzie Sienkiewicz z rodziną. Występy zapewne przedłużą się po za miesiąc styczeń.

O Przybyszewskim jako autorze dramatycznym, zamieszcza *N. Fr. Presse* obszerny fejleton znanego krytyka i autora Roberta Lothara. W artykule tym p. n. „Nowe dramaty“, omawia autor sztuki Anglika Bernarda Shaw i Polaka Przybyszewskiego. Istnieje między nimi pewne duchowe pokrewieństwo; o obydwóch pisze krytyk, że mogliby stworzyć prawdziwe dramaty w wielkim stylu, gdyby nie używali umyślnie form, które sprzeciwiają się naturze teatru. Po ocenieniu sztuk Shawa przechodzi autor do Przybyszewskiego na podstawie przekładu niemieckiego jego dramatów. Lothar pisze, że polski autor stoi pod wpływem Ibsena, Maeterlincka i Strindberga. Od pierwszego wziął technikę, od drugiego sztukę nastroju, od trzeciego wreszcie pojęcie kobiety. Następnie krytyk ocenia pojedyncze sztuki i pisze, że uważa przedstawienie „Złotego runa“ i „Matki“ za godne scen niemieckich. Shaw i Przybyszewski — kończy fejletonista — są typowemi zjawiskami przejściowemi. Dramat szuka nowych formułek. Ibsen, Maeterlinck i Strindberg byli drogowskazami. Dramat przyszłości stoi przed nami w niedalekim już czasie.

Z teatru. Jutrzejsze przedstawienie jednej z najpiękniejszych oper Webera „Wolny strzelec“ świetnie się zapowiada. P. Spetrino wraz z artystami z zapałem przez czas dłuższy pracowali nad wystudyowaniem tego arcydzieła. Malarnia dekoracyjna pod kierunkiem p. Jasieńskiego przygotowała wspaniałe i efektowne dekoracye.

„Wolny strzelec“ powtórzonym będzie w sobotę, a w niedzielę „Traviata“ z pnią Korolewicz-Waydową i pp. Diannim i Szymańskim.

W piątkowem przedstawieniu „Słodkiej dziewczyny“ rolę tytułową odegra po raz pierwszy p. Łopatyńska.

„Kościuszko pod Racławicami“ przedstawionym będzie w niedzielę po południu.

Ze sztuki Jerzego Żuławskiego „Dyktator“ rozpoczęły się próby sceniczne.

P. Georgetta Leblanc-Maeterlinck, wystąpiła przedwczoraj ze swą trupą jako „Monna Vanna“ we Frankfurcie nad Menem z olbrzymiem powodzeniem. Jedyny występ wielkiej artystki na naszej scenie odbędzie się w dniu 23 b. m. Kasa teatralna na to istotnie niezwykłe przedstawienie, zacznie sprzedawać bilety od poniedziałku.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz drugi „Widziadła“, w 3 aktach, przez Zygmunta Kaweckiego.

Jutro, we czwartek, po raz pierwszy „Wolny strzelec“, opera romantyczna w 3 aktach a 6 odsłonach K. H. Webera. Gościnny występ Modesta Męcińskiego, Juliana Jeromina i debiut Maryi Gembarzewskiej. Nowa wystawa.

W piątek po raz czternasty „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta z p. Łopatyńską w roli tytułowej.

W sobotę po raz drugi „Wolny strzelec“, opera romantyczna w 3 aktach a 6 odsłonach K. H. Webera. Gościnny występ Modesta Męcińskiego, Juliana Jeromina i debiut Maryi Gembarzewskiej. Nowa wystawa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach przez W. A. Lasotę.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Trawiata“, opera w 4 aktach Verdiego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 15 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Teresitty Carreno, pianistki i Artura Argiewicza, skrzypka.

Program: I. 1. Weber. Uwertura do opery „Wolny Strzelec“. 2. Vieuxtemps. Koncert D-moll, odegra z towarzyszeniem orkiestry A. Argiewicz. 3. Rubinstein. Koncert D-moll, odegra z tow. ork. T. Carreno. — II. 1. Ryszard Strruss. Scena miłosna z poematu „Feuersnoth“. 2. *a)* Bach. „Preludyum“. *b)* Gluck. „Melodya“. *c)* Wieniawski, „Mazurka“, odegra A. Argiewicz. — III. 1. Chopin: *a)* „Nokturn“ (op. 62), *b)* „Polonez“ (op. 53). odegra T. Carreno. 2. R. Wagner. Marsz z opery „Tannhäuser“.

W sobotę, 17 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Teresitty Carreno i Artura Argiewicza.

W niedzielę, 18 stycznia „Koncert Popularny“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo dla popierania uprawy torfowisk w Galicyi zawiadamia, że:

1. Na mocy porozumienia z krajową stacyą chemiczno-rolniczą w Dublanach, członkowie Towarzystwa mogą korzystać z bezpłatnej oceny torfu na opał (ilość popiołu, wody, wartość kolorystyczna). Wskazówek, w jaki sposób ma być pobieraną próbka, udziela stacya dublańska.

2. Pragnąc zapoznać szerszy ogół naszych ziemian ze stanem eksploatacyi torfu na opał w kraju, T. d. p. U. T. zamierza urządzić wystawę próbek torfu opałowego wraz z ich oceną podczas zebrań ogólnych Towarzystw rolniczych, zaczynając od marcowego zebrania c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

3. Równocześnie z Radą ogólną c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, (w początkach marca) T. d. p. U. T. zamierza urządzić szereg wykładów o użytkowaniu i meliorowaniu torfowisk.

4. W czasie najbliższym ukaże się pierwsza publikacya T. d. p. U. T. broszurka o użytkowaniu torfowisk w kierunku rolniczym i na opał, która wszyscy dotyczasowi członkowie Toweazystwa otrzymają bezpłatnie.

Władysław Gniewosz (Konty), przewodniczący.

Prof. Józef Mikułowski-Pomorski, (Dublany koło Lwowa), sekretarz.

Wszelkie pisma do T. d. p. U. T. należy adresować na imię sekretarza Towarzystwa.

Popieranie drobnego przemysłu. Niedawno ukazało się w druku sprawozdanie c. k. Ministerstwa handlu o popieraniu małego przemysłu austryackiego w roku 1901. Sprawozdanie to jest bardzo obszerne i obejmuje szereg dat o działalności Ministerstwa. Wydziałów krajowych oraz Izb handlowo-przemysłowych na tem polu. Misterstwo handlu rozporządzało w ciągu roku 1901 kwotą 600.000 koron na powyższe cele; — łącznie z subwencyami poszczególnych krajów koronnych, Izb handlowo-przemysłowych i t. d. wydano w r. 1001 przeszło milion koron na popieranie drobnego przemysłu, a od początku podjęcia tej akcyi przez Ministerstwo handlu po koniec 1901 wydano na ten cel koło 5 milionów koron. Sprawozdanie wylicza ogólne sumy datków, zasiłków i pożyczek przyznanych na wystawy drobnego przemysłu w poszczególnych krajach koronnych, na kształcenie uczniów i na tworzenie spółek dla zakupna surowego materyału, zakładania wspólnych magazynów i organizowania wspólnej produkcyi. Za pośrednictwem Ministerstwa otrzymują drobni przemysłowcy dostawy wojskowe na sumę około 850.000 koron rocznie.

Oddział Ministerstwa handlu zajmujący się tą akcyą mieści się w budynku skarbowym w IX. okręgu wiedeńskim na Severingasse nr. 9. Na wzór organizacyi ministeryalnej założono instytuty dla popierania przemysłu w Pradze, Reichenbergu, Bernie, Celowcu, Steyr i Innsbruku. Podobne instytuty mają powstać niezadługo w Bozen, Rovereto, Gracu, Tryeście i Gorycyi.

Sprawozdanie powyższe jest do nabycia w drukarni nadwornej i państwowej w Wiedniu.

Z krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej. Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Izby p. Mendelsburga, a w obecności delegata Namiestnictwa p. Fedorowicza jako komisarza rządowego. — Członkom Izby rozdano tom o 258 stronicach druku, zawierający szczegółowe sprawozdanie z czynności i posiedzeń Izby w roku 1901.

Szef biura dr. Benis przedłożył tabelaryczne zestawienie wyników spisu przemysłowego w Galicyi zachodniej, opracowanego na podstawie 82.764 arkuszy spisowych. — Według zestawienia tego było w Galicyi zachodniej 46.679 koncesyonowanych przedsiębiorstw przemysłowych, a 27.646 niekoncesyonowanych, przeważnie z kategoryi przemysłu domowego. — W pierwszej kategoryi pierwsze miejsce zajmuje Kraków miasto, w drugiej powiat rzeszowski.

Izba na wniosek p. Mandla uchwaliła zwrócić się do Ministerstwa kolei żelaznych z prośbą, aby pomnożyło ilość pociągów dla transportu bydła, odchodzących ze Lwowa. Dotychczas dowozi do Lwowa bydło z Galicyi wschodniej pięć pociągów, a ze Lwowa odchodzi tylko jeden pociąg, tak, że transporty bydła z wielką szkodą dla hodowców i handlarzy muszą czekać we Lwowie bez pokarmu 18 do 20 godzin. O poparcie w tej sprawie postanowiono się zwrócić do dr. Rapoporta, wybranego z Izby, do delegatów w państwowej Radzie kolejowej, do Wydziału krajowego, do Towarzystw rolniczych w Krakowie i we Lwowie i do Izb handlowych przemysłowych w kraju.

Wreszcie dr. Benis wykazał cyfrowo, jak mało Galicya korzysta z funduszu państwowego, przeznaczonego na popieranie drobnego przemysłu. W roku zeszłym udzielono maszyn drobnym przemysłowcom w Galicyi tylko za 14.515 koron, gdy w innych prowincyach maszyn takich udzielono za 82.031 koron. Pożyczek udzielono w roku zeszłym rękodzielnikom innych prowincyj w kwocie 136.633 koron, a w Galicyi nie udzielono pożyczki żadnemu rękodzielnikowi. Izba uchwaliła ten stan rzeczy przedstawić w zażaleniu do Ministerstwa handlu i domagać się zmiany tych stosunków. Memoryał w tej sprawie postanowiono przesłać Ministerstwu dla Galicyi, Kołu polskiemu, posłom krakowskim i Wydziałowi krajowemu.

Trafika austryacka w Warszawie. Założona w roku zeszłym przy ulicy Nowy Swiat „trafika austryacka“ została w tych dniach zamknięta. Jak zaznaczają, drogie wyroby zagraniczne nie mogły wytrzymać konkurencyi z miejscowemi, a na towary luksusowe widocznie mało było amatorów.

Handel herbatą. Że handel herbatą należy do bardzo zyskownych interesów, dowodzi sprawozdanie za rok 1901/2 ogłoszone w tych dniach przez „Towarzystwo braci K. S. Popowych“. Towarzystwo to przy kapitale zakładowym półtora miliona rubli osiągnęło czystego zysku 316.182 rb. Na dywidendę wyznaczono 14 prc. W roku poprzednim Towarzystwo to dało 12 prc. dywidendy.

Wiedeń, 14 stycznia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej)*. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 267·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 266·50, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 284·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 256·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. 90·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 114·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·20, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 434·—, Clary 40 zł. m. k. 183·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 73·—. Ofen 40 zł. 180·—, Palffy 40 zł. m. k. 178·—. Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 55·75. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·10, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 73·—, Salma 40 zł. m. k. 235·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 74·—, Pożyczka St Genois 40 zł. m. k. —·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 437·—.

Wiedeń, 14 stycznia. Cukier 21·65 do —·— (spokojnie). Spirytus 35·80 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 14 stycznia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na wiosnę 7·85 do 7·86. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —.— Pszenica na jesień —·— do —·—, Żyto na wiosnę 7·01 do 7·02. Żyto na maj czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·47 do 6·48. Owiec na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: zimno.

Budapeszt, 14 stycznia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień 7·75 do 7·76. Żyto na kwiecień 6·70 do 6·71. Owies na kwiecień 6·22 do 6·23. Kukurudza na maj 5·86 do 5·87. Rzepak na sierpień 11·70 do 11·80.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: lepsza. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: zimno.

Berlin, 14 stycznia. — Banknoty austryackie 85·23. Spirytus —·—.

Frankfurt, 14 stycznia. — Austryackie Kredyty 217·30, Koleje państw. 148·60, Alpiny 193·40, Disconto 218 50, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 14 stycznia. — Trzyprocentowa renta 100·20, Mąka 29·15.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·75 do 21·85, *loco* Ołomuniec 20·40 do 20·50, *loco* Berno-Wiedeń 20·10 do 20·20, na luty *loco* Aussig 20·80 do 20·90. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 35·80 do 36·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. *(Ceny w koronach)*.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·10 do 8·30, pszenica na termina 8·— do 8·25, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·40 do 6·65, owies obroczny gotowy 6·50 do 6·70, owies obroczny na termina 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·25, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·75 do 10·50, wyka 5·75 do 6·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 5·90, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·20 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 65.— do 76·—, koniczyna biała 75·— do 125·—, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 26·— do 35·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·50 do 15·75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·25 do 8·50,

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielił przedwczoraj w południe osobnego posłuchania Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi.

O godzinie pół do pierwszej przed południem przyjął Monarcha księcia Ernesta Augusta Cumberlanda, a w godzinę później wyjechał do Penzing celem rewizytowania księcia.

Najj. Pan przyjmując komitet balu przemysłowców wiedeńskich oświadczył, że w tym roku wyjątkowo nie może przybyć na bal, albowiem zdrowie Jego Ces. Mości niepozwala opuszczać wieczorami komnat. Monarcha przyrzekł jednak, iż poleci zastąpić Siebie Najd. Arcyksięciu Franciszkowi.

Najd. Arcyksiążę Rainer obchodził wczoraj 76 rocznicę swoich urodzin i z tego powodu otrzymał mnóstwo życzeń.

Wiener Abendpost donosi: Jesteśmy w możności zaprzeczyć pogłoskom, podanym przez pisma wiedeńskie o niesnaskach między hrabiną Lonyay a jej małżonkiem. Pogłoski te są zupełnie bezpodstawne. Hr. Lonyayowie bawią teraz razem na Cap Martin.

Sejm prowincyonalny W. Księstwa Poznańskiego został zwołany na 1 maja b. r.

W Poznaniu toczą się obrady w sprawie zupełnej reorganizacyi komisyi kolonizacyjnej.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że cesarzewicz niemiecki uda się z młodszym swoim bratem w drugiej połowie marca do Konstantynopola i zabawi tam dwa dni.

Kanclerz hr. Buelow otrzymał od sułtana najwyższy order turecki.

Depesza prywatna z Belgradu uzupełnia podaną telegraficznie mowę którą wygłosił król Aleksander w Niszu na uroczystości ćwierćwiekowej rocznicy zajęcia tego miasta przez króla Milana. Król powiedział: Obrenowicze starali się zawsze o dobro sprawy serbskiej na drodze pokojowej, a mam nadzieję, że pokojowe zachowanie się Serbii w obecnym czasie najrychlej doprowadzi do pożądanego celu. Gdyby jednakże stosunki tego wymagały nie wątpię, że wówczas wszyscy Serbowie zgodnie chwycą za broń i walczyć będą o wyswobodzenie uciśnionych swoich braci.

Co się tyczy szpitala, ufundowanego przez króla i królowę, monarcha wyraził życzenie, aby w nim leczyli się nietylko Serbowie z królestwa serbskiego, ale także z poza jego dzisiejszych granic.

Te dwie wzmianki o Serbach, żyjących jeszcze pod panowaniem tureckiem, wywołały tu pewną sensacyę.

W sprawie cieśniny dardanelskiej zamieszcza *Polit. Corresp.* komunikat z Londynu, w którym zaprzeczono, jakoby gabinet angielski miał inne na oku cele nad ten, aby przyszkodzić w przyszłości naruszeniu prawa międzynarodowego w kwestyi cieśniny. Anglia ani myśli o nadzwyczajnej akcyi wobec Rossyi. Nieprawdziwą jest dalej wersya, jakoby nota angielska była wynikiem niezadowolenia z powodu konferencyi hr. Gołuchowskiego z hr. Lamsdorffem w sprawie macedońskiej. — Gabinet angielski wyraża owszem życzenie, by konferencya była uwieńczoną jak najlepszem powodzeniem.

W niektórych kołach politycznych twierdzą, że rząd włoski zamierza zaproponować zwołanie europejskiego kongresu dla kwestyi dardanelskiej.

Dzisiaj zbiera się Izba francuska po kilkutygodniowych wakacyach; przystąpi ona najpierw do wyboru prezydenta. Zostanie nim deputowany Leon Bourgeois. Interesującym będzie wybór wiceprezydenta. Połączone stronnictwa rządowe popierają kandydaturę znanego deputowanego i mowcy socyalistycznego Jauresa. Wybór ten ma oznaczyć siłę i solidarność rządowej większości. Opozycya popiera przeciw Jauresowi deputowanego Reunalt-Moliera należącego do grupy tak zwanych progresistów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 stycznia. Książę saski Jan Jerzy złożył wczoraj wizytę Najd. Arcyksięciu Ottonowi, a następnie był na obiedzie u Najj. Pana.

Wiedeń, 14 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i skarbu, znoszące wydany w swoim czasie zakaz przywozu towarów z Konstantynopola i Odessy z powodu panującej tam dżumy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował suplenta przy II. gimnazyum we Lwowie Emiliana Zarembę nauczycielem głównym przy seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

Wiedeń, 14 stycznia. Na wczorajszem przedstawieniu w operze cesarskiej wystawiono „Damę pikową“ Czajkowskiego. Obecni byli: Najj. Pan, książę Jan Jerzy saski, Najdost. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor i Rainer, Najd. Arcyksiężna Marya Józefa i inni Członkowie Domu Cesarskiego, którzy pozostali aż do końca przedstawienia.

Wiedeń, 14 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej zaszły burzliwe sceny podczas odpowiedzi burmistrza dr. Luegera na interpelacyę w sprawie zajść w miejskiem biurze pośrednictwa pracy. Socyalista Reimann chciał przemawiać, jednak większość chrześciańsko-socyalna nie dopuściła go do głosu. Nastąpiły sceny tak gwałtowne, że dr. Lueger musiał przerwać posiedzenie i zwołać radę dyscyplinarną, która wykluczyła Reimanna od tego posiedzenia Rady miejskiej i od trzech następnych.

Gdy nastał spokój. dr. Lueger odczytał własnoręczne pismo Ojca św. z podziękowaniem za wręczony Mu podarek z okazyi jubileuszu, oraz sprawozdanie przesłane Ministrowi spraw zagranicznych przez ambasadora Szecsena z doniesieniem, że dar miasta Wiednia wywołał żywe zadowolenie Ojca św., który zwłaszcza podniósł, że miasto Wiedeń było pierwszą i jedyną gminą, która gratulowała Papieżowi z okazyi jubileuszu i wręczyła mu dar.

Budapeszt, 14 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów sejmu węgierskiego rozpoczęła się dyskusya nad ustawą o inartykulacyi wyroku w sprawie Morskiego Oka. Pierwszy zabrał głos referent, który zaznaczył, że wprawdzie komisya prawnicza wyrokiem tym bynajmniej nie jest zachwycona, to jednak wyrok, jako pod względem formalnym zupełnie poprawny, musi polecić Izbie do przyjęcia. Referent mimo to nadmienił, że uważa za błąd ze strony węgierskiej, iż wdawano się w sąd rozjemczy, a nadto opinia publiczna Węgier zbyt późno zaczęła się tą sprawą interesować.

Budapeszt, 14 stycznia. Stronnictwo Kossutha przyjęło wczoraj projekt ustawy cukrowej.

Budapeszt, 14 stycznia. Komisya ekonomiczna sejmu przyjęła projekt ustawy w sprawie indywidualnego rozdziału kontyngentu cukru.

Budapeszt, 14 stycznia. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi z Oedenburga, że wydział tamtejszego kasyna przystąpił do uchwał ligi antipojedynkowej.

Petersburg, 14 stycznia. Budżet państwowy na r. 1903 wykazuje w dochodach zwyczajnych 1.897,000.000 rubli, w wydatkach zwyczajnych 1.880,000.000 rubli, tak, że pozostaje nadwyżka 17 milionów rubli. Nadzwyczajne dochody wykazują 174.000.000 rubli, nadzwyczajne wydatki 191,000.000 rubli. Do referatu budżetowego dodane są obszerne motywy, które między innemi podnoszą, iż w roku zeszłym urodzaj zboża w Rossyi, a szczególniej żyta, był bardzo dobry.

Belgrad, 14 stycznia. Dziennik urzędowy zaprzecza doniesieniom o przesileniu ministeryalnem.

Paryż, 14 stycznia. Dep. Lasies zawiadomił ministra wojny André, że go zainterpeluje, jakie zamyśla wydać zarządzenia przeciw antinarodowym i antimilitarnym wybrykom armii.

Paryż, 14 stycznia. Prezydent gabinetu p. Combes odrzucił znów 147 podań kongregacyj o autoryzacyę. Dotychczas odrzucono ogółem 947 takich podań.

Paryż, 14 stycznia. Wczoraj rozpoczęła się sesya Izby deputowanych i senatu. Prezydentem Izby deputowanych wybrano ponownie p. Bourgeois 336 głosami na 414 głosujących.

Londyn, 14 stycznia. W stanie zdrowia lorda Balfoura, który wczoraj zachorował, nastąpiło pogorszenie.

Johannesburg, 14 stycznia. Jak słychać Chamberlain ułożył się z przywódcami Boerów i przyrzekł wyrobić im pożyczkę państwową w kwocie 30 milionów funtów szterlingów na założenie nowych farm i na wsparcie dla Boerów.

Groźba strejku.

Wiedeń, 14 stycznia. Z powodu żądań, podniesionych przez pomocników krawieckich, którzy domagają się podwyższenia płacy i uregulowania czasu pracy, odbyli wczoraj wieczorem majstrowie krawieccy zgromadzenie. Przybyło około 3000 majstrów. Uchwalono rezolucyę, żądającą od właścicieli magazynów konfekcyi odpowiedniego podwyższenia cen. Gdyby do soboty nie nadeszła odpowiedź, majstrowie i pomocnicy uchwalili rozpocząć w poniedziałek strejk. — W Wiedniu jest 4000 majstrów i 12.000 pomocników. Z prowincyi nadeszła wiadomość, że także tamtejsi majstrowie i pomocnicy przystępują do powyższej uchwały.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 stycznia 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·20, Renta majowa 100·95, Węgierska renta koronowa 98·77, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 688·75, Akcye węgier- Zakładu kredytowego 728·—, Akcye Anglobanku 275·—, Akcye Unionbanku 543·—, Akcye Bankvereinu 459·—, Akcye Länderbanku 399·—, Akcye Kolei państwowych 695·—, Lombardy 57·—, Akcye Kolei Elbethal 458·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 389·50, Akcye Rima Muranyi 486·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 115·—, Ruble 252·75, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·75, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 97·75, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·95.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 14 stycznia 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·17, Renta majowa 101·—, Węgierska renta koronowa 98·75, Akcye austr. Zakładu kredytowego 689·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 732·—, Akcye Anglobanku 275·—, Akcye Unionbanku 543·—, Akcye Bankvereinu 459·—, Akcye Länderbanku 399·—, Akcye Kolei państw. 696·50, Lombardy 57·50, Akcye kolei Elbethal 459·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 338·50, Akcye Alpiny 389·50, Akcye Rima Muranyi 487·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1588·—, Losy tureckie 115·25, Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 14 stycznia 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 688·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 730·50, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 544·50, Akcye Länderbanku 399·—, Akcye Bankvereinu 458·75, Akc. Bodencredit 940·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 538·—, Akcye kolei państwowych 695·25, Akcye kolei Południowej 57·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 459·—, Akcye kolei Północnej 5440·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 392·—, Akcye Rima Muranyi 486·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1598·—, Akcye Fabryki broni 314·—, Akcye Tureckie tytoniowe 338·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·80, Renta majowa 101·—, Austryacka Renta koronowa 100·90, Węgierska Renta koron. 98·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·95 4 prc. Listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·55, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·55, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 95·50, Losy tureckie 115·25, Marki 117·15, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. stycznia 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. F. Czosnowski z Orszunla, M. Gniewoszowa z Kontów, E. Eckstein z Wiednia, R. Malinowski z Słocina, W. Szczepanski z Przemyśla, J. Chodakowski z Warszawy, J. Klein z Krakowa.

GRAND HOTEL.

PP. M. Zacharski z Rudołowiec, J. Heimann z Wołoczysk, J. Pechar z Opołna.

HOTEL CENTRALNY.

PP. W. Padlewski z Ostałowic, J. Buczkowski z Pohrebec, M. Małobęcki z Huty Suchoolskiej, S. Rożański z Laszek górnych.

HOTEL IMPERIAL.

P. L. Chamiec z Warszawy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 14. stycznia 1903.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	538	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	575	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ los w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	—	—
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% „ los w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	97	50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	70	97	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3 em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4% (4 em.)	97	20	—	—
Kol. lokalne ditto 4% po 200 kor.	97	20	—	—
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	98	60	99	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	95	—	95	70
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 „	101	—	101	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	70	—	76	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	80	117	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. stycznia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.95	101.15
luty-sierpień	100.90	101.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.90	101.10
kwiecień-październik	100.90	101.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185.—	190.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	154.50	155.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	186.—	188.80
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	302.50	303.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.—	121.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.95	101.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.85	100.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.50	—.—
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	510.50	514.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	127.60	128.60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.70	100.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.90	100.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.65	100.65
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.90	99.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{4}$ pr.	87.30	88.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	159.—	161.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202.—	203.70
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	202.—	203.70
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.—	291.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.75	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98.85	99.85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.15	104.15
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank 2 pr.	90.25	92 25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.—	99.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.—	269.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	266.50	268.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.10	105.10
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.55	—.—
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.15	100.85
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.50	97.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101.50	102 —
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.80	101.80
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.60	101.60
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.40	116.40
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.20	102.20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.45	94.45
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.60	109.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.60	109.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.10	100.10
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.—	20.—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.—
Clary 40 zł. mk.	187.—	193.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.—	88.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73.—	78.—
Palffy 40 zł. mk.	178.—	182.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55.75	56.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.60	28.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	73.—	77.—
Salma 40 zł. mk.	238.—	242.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	78.—
St. Genois 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	230.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	274.75	275.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	2695.—	2705.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	687.75	688.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	729.50	730.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	514.—	515.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	540.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	399.30	400.30
„ Austro-węg. 1400 k.	1555.—	1565.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	545.—	546.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	256.—	257.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	368.—	372.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5430.—	5450.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	570.—	574.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	435.50	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	907.—	913.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705.—	715.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	805.—	825.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	389.75	390.75
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1578.—	1588.—
Schodnicy 500 kor.	645.—	655.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	384.—	390.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.12\frac{1}{2}$	117.35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.60	239.80
Paryż za 100 franków	95.35	95.45
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117.55
Włoskie banki	95.40	95.60
Francuskie banki	95.25	95.40
Szwajcarskie banki	95.25	95.40
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.31	11.35
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.11
20-markówka	23.42	23.50
Rosyjskki półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir	95.45	95.65
Ruble	$2.52\frac{1}{2}$	$2.53\frac{1}{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1480/2 (6) [63]

Dnia 18. lutego 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5 licytacya I.) realności lwh. 943 gm. Pasieczna, II.) realności lwh. 944 gm. Pasieczna, III.) praw dzierżawnych poszukiwania, wydobywania i eksploatowania nafty, oleju skalnego, asfaltu, wosku ziemnego i tym podobnych tłuszczowych lub smolnych produktów ziemnych położonych na 6/8 częściach pgr. 1262 (wyk. hip. 945 gm. Pasieczna), IV. szybu ropodajnego na tej parceli położonego, V.) praw dzierżawnych na pgr. 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2223, 2224, 2225 (wyk. hip. 164 gm. Pasieczna), VI.) praw dzierżawnych na pgr. 1231, 1232, 1233, 1234, 1235, 1236, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241 i 1242 (wyk. hip. 542 gm. Pasieczna), VII.) szybu ropodajnego „Holand“ położonego na pgr. 1241/1, VIII.) praw dzierżawnych położonych na pgr. 532/2, 533, 1204, 1205/1, 1206/1, 1207, 1224, 1243/1, 1244 i pbud. 75 (wyk. hip. 243 gminy Pasieczna), IX.) budynku na pgr. 1224 położonego, X.) praw dzierżawnych położonych na pgr. 1384/1 i 1384/2 (whl. 623 gm. Pasieczna XI.) prawa dzierżawnego położonego na pgr. 273 (whl. 250 gm. Pasieczna), XII. praw dzierżawnych położonych na pgr. 2238/2, 2238/3, 2239 i 22/40 niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana George Kornela 3 im. Schlenkera własnych.

Realność ad I.) oceniona na 500 kor. najniższa oferta wynosi 333 kor. 34 hal., realność ad II.) oceniona na 600 kor. najniższa oferta 400 kor., prawa dzierżawne ad III.) ocenione na 1000 kor. najniższa oferta 333 kor. 34 hal., szyb ad IV.) oceniony na 3000 kor. najniższa oferta 1000 kor., prawa dzierżawne ad V.) ocenione na 1500 kor. najniższa oferta 500 kor., prawa dzierżawne ad VI.) ocenione na 3000 kor. najniższa oferta 1000 kor., szyb ad VII.) oceniony na 1000 kor. najniższa oferta 333 kor. 34 hal., prawa dzierżawne ad VIII.) z budynkiem ad IX.) ocenione na 900 kor. najniższa oferta 300 kor., prawa dzierżawne ad X.) ocenione na 1200 kor. najniższa oferta 400 kor., prawa dzierżawne ad XI.) ocenione na 300 kor. najniższa oferta 100 kor., prawa dzierżawne ad XII. ocenione na 500 kor. najniższa oferta 166 kor. 67 hal., poniżej których sprzedaż nie przyjdzie do skutkn.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 5 w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 15. grudnia 1909.

L. cz. E. 1723/2 (4) [234 3—3]

Na żądanie Kasy Zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez p. dra A. Hahna adwokata w Haliczu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. $12^1/_2$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 595 ks. gr. gm. kat. Dubowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 46/2 (27) [240 3—3]

Na żądanie Naftalego Sesslera, kupca w Mszanie dolnej z powodu niedotrzymania warunków licytacyjnych przez Hirscha Stamprugla i Nathana Färstera, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, relicytacya realności lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Dobra objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1942 kor.

Najniższa cena wynosi 671 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mszana dolna, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. E. 1422/2 (10) [235 3—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 622 ks. gr. gm. kat. Dubowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. E. 2699/2 (4) [276 2—3]

Dnia 20. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 1./II ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależytościami.

Nieruchomość tą oceniono na 1185 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 790 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do tej samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. E. 1031/2 (6) [205 2—3]

Dnia 16. lutego 1903 godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2 tut. sądu, odbędzie się licytacya realności whl. 439 gm. Chlebowice wielkie.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależnościami na 5247 kor.

Najniższa cena wynosi 2620 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bóbrka, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. E. 1465/2 (4) [289 1—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności whl. 93 ks. gr. gm. kat. Subotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 880 kor.

Najniższa cena wynosi 586 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 1155/2 (4) [285 1—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez dr. A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 1349 ks gr. gm. kat. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1790 kor.

Najniższa cena wynosi 926 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. E. 1437/2 (5) [288 1—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez p. dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) 3/5 części realności wyk. hip. l. 497 i b) całej realności wyk. hip. l. 498 ks. gr. gm. kat. Marjampol.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 1140 kor., ad b) 260 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 760 kor., ad b) 173 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. E. 1690/2 (4) [286 1—3]

Na żądanie Banku kupieckiego w Haliczu, odbędzie się dnia 30. stycznia 1903 o godzinie $12^1/_2$ po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/4 części realności wyk. hip. l. 148 ks. gr. gm. kat. Subotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 622 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 415 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. E. 2901/2 (5) [296 1—3]

Dnia 6. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 723 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Ludwika i Cecyli Turlejów własnej składającej się z parcel bud. 453 l. k. 583 o powierzchni 1 ar. 93 m.² a parc. gr. 137/6 ogród o powierzchni 1 ar. 75 m.² wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego z oficyną, wychodku, budy psa i parkanu.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnością, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10,272 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 5136 kor. 46 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. E. 1477/2 (7) [287 1—3]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Rohatynie, zastąpionego przez dr. K. Pawlikowskiego adw. w Rohatynie, odbędzie się dnia 30. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) całej realności whl. 98, b) 2/4 części realności lwh. 99, c) całej realności whl. 737 i d) całej realności whl. 288 ks. gr. gm. kat. Meducha.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 150 kor., ad b) na 300 kor., ad c) na 1680 kor., ad d) na 1472 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 100 kor, ad b) 200 kor., ad c) 1120 kor., ad d) 981 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz. E. 1439/2 (3) [159]

Na żądanie Michała Fedyn, odbędzie się dnia 25. lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie, licytacya połowy realności lwh. 549 i całej realności lwh. 550 ks. gr. gm. Rosulna objętych, Iwana Diakuna własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z połowy chaty, połowy dwóch obrogów i połowy szopy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1380 kor., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 928 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 22. grudnia 1902.

L. cz. E. 1195/2 (3) [208]

Dnia 19. lutego 1903 o godz 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 10. sądu tutejszego, licytacya ciała hip. lwh. 173 ks. gr. gm. kat. Myszkowce, 1/6 części z połowy whl. 10 i 1/6 części whl. 22 tej samej gminy.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi co do whl. 173 kor. 466 hal. 67, co do 1/6 części z połowy whl. 10. kor. 2 hal 78, co do 1/6 części whl. 22. 154 kor. 46 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. E. 663/2 (6) [233]

Dnia 19. lutego 1903 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie, biuro 10 licytacya a) 1/4 części realności lwh. 316, b) całej realności lwh. 334 ks. gr. gm. Gwoździec miastwo i c) całej realności lwh. 575 ks. gr. gm. Gwoździec stary.

Cena szacunkowa a) 754 kor., b) 6000 kor., c) 2000 kor.

Najniższa oferta a) 502 kor. 66 h., b) 4010 kor., c) 1.333 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie, biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

W Gwoździcu, dnia 25. grudnia 1902.

L. cz. E. 651/1 (28) [10.940]

Dnia 24. lutego 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności whl. 1272 gm. Nadwórna „śródmieście“ ocenionej na a) dom 1900 kor., b) grunta 6462 kor. 50 hal., c) przynależności 12 kor.

Najniższa cena wynosi 5583 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 20. grudnia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 [320 1—3]

W konkursach Józefa Judy Altera, Izaaka Altera, Mozesa Weinmanna i Salamona Altera audyencyę celem ustalenia roszczeń zawiadowcy mas konkursowych wyznacza się na dzień 23. stycznia 1903 na godziną 9 rano w tutejszym Sądzie w sali Nr. 3. na który się ogół wierzycieli zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 11. stycznia 1903.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 439 [220 3—3]

KONKURS.

Są do obsadzenia posady kancelistów przy sądzie a) obwodowym w Tarnowie i przy sądach powiatowych, b) w Frysztaku, c) Niepołomicach d) w Slemieniu, e) Tyczynie.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 14. lutego 1903 do Prezydyum sądu obwodowego: ad a) w Tarnowie, ad b) w Jaśle, ad d) w Wadowicach ad e) w Rzeszowie, ad c) krajowego w Krajowego.

Prezydym sądu wyższego.
Kraków, 9. stycznia 1903.

L. 8072. [219 2—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posady kasyera i kontrolora przy tutejszym Urzędzie miejskim rozpisuję niniejszem na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 20. grudnia 1902 konkurs.

Płaca kasyera wynosi 1400 kor., kontrolora 1200 kor., a do obuch tych posad w razie stabilizacyi, która po roku zadowalającej służby nastąpić może, przywiązane są 4 kwinkwenia po 200 kor., prawo do emerytury i zaopatrzenie wdowy i sierót.

Podania wnosić należy na ręce Burmistrza najdalej do dnia 31. stycznia 1903, i wykazać metryką urodzenia, że kompetent nie przekroczył 40-ty rok życia, że włada biegle językami krajowemi, że posiada egzamin z rachunkowości państwowej, lub że zdał egzamin dla posad urzędników kasowych przeznaczony, również że posiada praktykę kasowości miejskiej.

Kaucya służbowa wynosi dla kasyera 1600 kor., dla kontrolora 1000 koron.

Magistrat król. woln. miasta.
Kałusz, dnia 8. stycznia 1903.
Burmistrz.

L. cz. 48/pr. [295 1—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy w etacie tutejszej c. k Dyrekcyi Policyi z płacą rocznych 900 kor. i 30% względnie 25 lub 20% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem po dzień 10. lutego 1903.

Posada ta, zastrzeżona w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 Nr. 60. Dz. p.p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom, nadaną będzie na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6 miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania za pośrednictwem przełożonej swej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia przez lekarza rządowego wystawione, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, oraz znajomości stosunków miejscowych, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor policyi.
Lwów, dnia 12. stycznia 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. T.3 (2) [300]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że umieszczony w Nrze 2. czasopisma „Obrona ludu“ z dnia 10. stycznia 1903 artykuł pod tytułem: „65 samobójstw w jednym roku“ od słów: „opisywać szczegółów“ do: „usunięcia tych stosunków“ zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dzpp. i z §. 24. ustawy prasowej, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 12. stycznia 1903.

L. cz. Pr. III. 2/3. (2) [301]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek ck. Prokuratoryi Państwa orzekł, że zamieszczone w Nrze 2. czasopisma „Bocian“ z dnia 15. stycznia 1903 artykuł pod tytułem:

I. „Na posłuchaniu“ całe, strona 2.
II. „Jak przyczyna“ całe, strona 3.
III. „Z pamiętnika Girona“ całe, strona 3.
IV. „Podejrzany interes“ od „Ależ jeżeli“ do końca strona 8.
V. „Gra słów“ całe, strona 8.
VI. „Aby handel szedł“ całe, strona 9.

zawierają znamiona występku z §. 516. uk., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 13. stycznia 1903.

Zl. 5. [166]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1902, Pr. IX 24/2, die Weiterverbreitung der Nr. 641 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 30. Dezember 1902 wegen der Stelle von „Il rimedio infallibile. Il pane“ bis „non e onorifico per i suoi protetti d'oggi“ des Artikels: „Da un numero all' altro del Lavoratore“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1903, Pr. 22/2, die Weiterverbreitung der bei Moriz Nathan Cheaure in Böhm.-Rothmühl mit Beschlag belegten, in Deutschland verfertigten Serien von Bildern, und zwar: 1. unter der Bezeichnung; „Repetition dan seuse“ 6 Stück. Drei Tänzerinnen verschiedene Posen einstudierend; 2. unter der Bezeichnung; „Loge d'artistes“ 6. Stück Darstellungen von Boudoir-Geheimnissen schöner Künstlerinnen; 3. darstellend eine Auskleideszene ohne nähere Bezeichnung; 4. 3 Bilder, darstellend je eine Frauensgestalt anscheinend in Trikot, ohne nähere Bezeichnung; 5. 2 Bilder, darstellend je 1 Frauensperson in Rückstellung ohne nähere Bezeichnung, nach §. 516 St verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1903, Pr. VIII. 1,3, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 1. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Im Jahre 1596“ bis „sein oder nicht sein“ von „Selten hat mir Habsburg“ bis zum Schlusse des Artikels mit der Überschrift: „Deutsche Worte“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. III. 22/2 (2) [178 3—3]

Na wniosek Teodora i Reginy ze Syropów małż. Feliksów, właścicieli realności w Andrychowie zezwala, się na wdrożenie amortyzacyi celem wykreślenia wierzytelności w kwocie 518 złr. m. k. na podstawie skryptu dłużnego z dnia 20. lipca 1844 na realności lwh. 349 ks. gr. gm. kat. Andrychów objętej, Teodora Feliksa i Reginy Syrop własnej w poz. 1 on, na rzecz Süssel Wagner zam. Fechner hipotecznie zabezpieczonej.

Wszystkich, którzy do tej wierzytelności roszczą sobie pretensye, wzywa się, by je najdalej do dnia 31. stycznia 1904 w podpisanym Sądzie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego czasu na ponowne żądanie wnioskodawców wykreślenie prawa zastawu dla tej wierzytelności dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 27. grudnia 1902.

L. cz. A. 587/93 (13) [179 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Hersz Mendel Baum zmarł dnia 25. maja 1897 w Podsosnowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z ustawy przysługują prawa do tego spadku Jencie Baum, Pinkasowi Baum, Mendlowi Baum, Małce Baum i Jakóbowi Herschowi Baum, których miejsce pobytu nie jest znanem, przeto wzywa się, by w ciągu roku od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie przewód spadkowy tylko ze zgłaszającymi się i z ustanowionym dla nich kuratorem Jakóbem Józefem Kanner z Mikołajowa przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 29. listopada 1902.

Ч. спр. А. 236,2 (15) [157 3—3]

Подаєсь до відомости що О. Андрей Качала, гр. кат. парох в Медині, умер там 1. жовтня 1902 позіставляючи кодицилярне розпорядженє остатної волї, котрим цїлий свій маєток позаписував на добродійні дїли і поодиноким особам в тім розпорядженю близше заподаним.

Но коли єго законні спадкоємцї не суть відомі проте взиваєсь, котрібн до сеї спадщини мали якісь права, щоби в протягу одного року від дати того едикту в низше вказанім судї ся зголосили і свої права до насьлїдства виказали, бо в противнім разї перевід спадковий перепровадить ся лишень з тими, котрі ся зголосять і свої права до насьлїдства викажуть.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл III.
Новесело, дня 26. грудня 1902.

L. cz. A. 214/00 (6) [184 2—3]

Sąd w Glinianach ogłasza, iż 7. kwietnia 1900 w Glinianach zmarła Pelagia Szulha, po której dziedziczy także wnuk jej Stefan Tuz z miejsca pobytu nieznany.

Sąd wzywa go, aby do roku zgłosił się i do spadku oświadczył — inaczej spadek przeprowadzonoby z oświadczonymi dziedzicami i kuratorem nieobecnego, Józefem Bigańskim.

Gliniany, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. A. 269/2 (4) [180 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że dnia 8. kwietnia 1902 zmarła w Budzanowie Estera z Fellnerów Hamer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej powołaną jest z ustawy Rachela z Rosenmanów Getter.

Sąd nie znając pobytu Racheli zam. Getter wzywa ją aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Markusem Natanem Leisnerem z Budzanowa dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. Prez. 14 20/3 [210 1—3]

W tut. sądowym depozycie złożone są następujące walory i kosztowności, do których właściciele nie zgłosili się od przeszło lat 30.

W gotówce:

na rzecz masy,

Fischla Rohr	30 kor.	— h.
Elżbiety Hoffman	44 „	96 „
Michała Lubczyńskiego	2 „	53 „
Szulima Kirschen	— „	38 „
Hrynia Maruneczaka	34 „	10 „
Abrahama Gelberta	6 „	29 „
Maryi Pawliszyn	20 „	12 „
Jana Szpaka	1 „	42 „
Michała Senyszyn	7 „	56 „
Chaima Karpfena	7 „	98 „
Iwana Torbin	— „	54 „
Piotra Berezańskiego	10 „	— „

W kosztownościach:

na rzecz masy,

Anny Cizma 10 sznurków korali wartości 12 kor.

Szlomsi Jucht 4 sznurki korali wartości 4 kor.

Samuela Swiszcz binda żydowska z prawdziwemi perłami wartości 40 kor. 20 h.

Ponieważ właściciele tych depozytów nieznani są z życia i miejsca pobytu przeto wzywa się wszystkich, którzy do powyższych depozytów roszczą sobie jakie prawa, aby w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili i wykazali swe prawa w podpisanym sądzie, w przeciwnym razie gotówka i kosztowności zostaną uznane za przepadłe i będą wydane skarbowi Państwa.

Kuratorem niewiadomych właścicieli tych depozytów ustanawia się adwokata Dra Pawlikowskiego w Rohatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 4. stycznia 1903.

L. cz. A. 253/99 (10) [189 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, Oddział I. podaje do wiadomości że dnia 28. grudnia 1898 zmarł w Honoratówce Franciszek Malinowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Maryi Łodzińskiej wzywa ją, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tym Sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Bazylim Swidzińskim dla tejże ustanowionym.

Rohatyn, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. C. IV. 306/2 (1) [212]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kelmanowi Goldreichowi, wnigsionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Jakóba Hagla pozew o własność i intabulacyę 7/56 części realności lwh. 99 ks. gr. gm. kat. Strzyżów.

Celem strzeżenia praw Kelmana Goldreicha ustanawia się Pana Feiwla Diamanta w Strzyżowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kelmana Goldreicha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, dnia 29. grudnia 1902.

L. cz. C 4/3 (1) [250]

Przeciw Janowi Wabno i spól. z Jodłówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Antoninę Starzyk z Jodłówki pozew o 432 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 4. lutego 1903 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Jana Wabno, ustanawia się pana Kazimierza Goyskiego c. k. notaryusza w Tuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 2. stycznia 1903.

L. cz. C. I. 210/2 (1) [313]

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom śp. Józefa Dworzaka a to: Józefowi, Karolinie, Maryannie, Helenie, Katarzynie i Teresie Dworzakom tudzież Jacentemu i Maryannie Cepińskim wniosła Elka Schildhorn recte Horniker zam. Grund skargę o uznanie własności i wpis hipoteczny odnośnie do realności whl. 2904 w Jaworowie.

Pierwsza audyencya odbędzie się 22. stycznia 1903 o godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. Dr. Hibl w Jaworowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 22. grudnia 1902.

L. cz. C. II. 10/3 (1) [309]

Przeciw Markusowi Herschowi Milrad i Sime Kessler, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Beilę Klein i Herscha Wolfa Klein pozew o uznanie i intabulacyę praw własności powodów do połowy wyk. hip. l. 694 gm. kat. Tarnopol.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem do tego Sądu biuro Nr. 21.

Celem strzeżenia praw niewiadomych, z miejsca pobytu Markusa Herscha Milrada i Simy Kessler ustanawia się pana adw. dra Hermanna Schwarza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 6. stycznia 1903.

L. cz. hip. 784/2 [190]

Nieobecnej Barbarze Kumorek przedtem w Stryszowie ma być doręczona uchwała tabularna z 17. września 1902. L. hip. 68/2 dotycząca realności Kunegundy Małysa własnych, którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla kwoty 1200 koron na rzecz Barbary Kumorek.

Kuratorem dla niej ustanowionym został Piotr Małysa ze Stryszawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Slemień, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. Cw. 1857/2 (2) [204]

Przeciw Izraelowi Leib Grundlingerowi i Uscherowi Fiedlerowi (których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez adw. Dra Rittigsteina im. Stowarzyszenia żyro-bank. w Kołomyi pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty sumy 283 kor. 30 h. zpn.

Na podstawie tego pozwu wydano dnia 31. października 1902 do Cw. 1857/2 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izraela Leiby Grundlingera i Uschera Fiedlera, ustanawia się pana dra Milgroma adw. w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 14. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

L. 2809/02. [298]

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Kłodnie i w porozumieniu z Władzą polityczną rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya drzewostanu z lasu będącego własnością gminy Kłodno.

Powyższy drzewostan w ilości 452 sztuk dębiny i 154 sztuk sośniny znajduje się na parcelach lkt. 4245, 4362, 4266, 4344, 4377, 4379 i 4376 o powierzchni łącznie 10 morgów 1298 kw. sążni. Cena wywołania na podstawie sporządzonego wykazu oszacowania masy drzewnej, wynosi ogółem 10.745 koron.

Licytacya odbędzie się na jednym terminie dnia 26. stycznia 1903 o godzinie 12-tej w południe w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 10% sumy szacunkowej należy wnieść przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert nastąpi przetarg ustny.

Oferta zawierać ma prócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że oferentowi znane są warunki sprzedaży, które przeglądnąć można w kancelaryi Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

W Żółkwi, dnia 24. grudnia 1902.

L. 92.433/I. ex 1902. [293 1—2]

Konkurs.

Na posadę lekarza kolejowego dla okręgu Lwów V. z siedzibą we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs. Do okręgu powyższego należą wszelkie czynności lekarskie dla personalu ogrzewalni we Lwowie. Z posadą tą połączone jest honoraryum 1800 kor. (tysiąc ośmset koron i 200 kor.) dwieście koron rocznie na objazdy.

Należycie ostemplowane podania wnosić należy do 1. lutego 1903 do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kol. państw. we Lwowie (ul. Krasickich 5).

Do podania zawierającego świadectwo z dotychczasowego zajęcia, dowód przynależności i dowód że petent włada językiem niemieckim i językami krajowymi w słowie i piśmie dołączyć należy metrykę chrztu lub urodzenia, dyplom doktora medycyny i świadectwo specyalisty lub urzędowego lekarza że petent posiada wzrok i słuch normalny.

Lwów, dnia 6. stycznia 1903.

(Przedruk nie będzie płacony).

Concurs.

Zur Besetzung der freigewordenen Bahnarztesstelle für den Bezirk Lemberg V. mit dem Wohnsitze in Lemberg wird hiemit der Concurs ausgeschrieben. Mit diesem Posten, welcher die bahnärztlichen Agenden für das gesammte Heizhauspersonale in Lemberg umfasst, ist ein Honorar von 1800 K. (eintausendachthundert Kronen) und ein Wagenpauschale von 200 K. (zweihundert Kronen) jährlich verbunden.

Bewerber um diesen Posten haben ihre vorschriftsmässig gestempelten Competentzgesuche bis 1. Feber 1903 im Einreichungsprotocolle der k. k. Staatsbahndirection Lemberg zu überreichen.

Dem Competentzgesuche sind ausser den Verwendungszeugnissen und dem Doctordiplome, dem Nachweise der österr. Staatsbürgerschaft und dem Nachweise dass der Competent die Landessprachen in Wort und Schrift beherscht noch beizuschliesen. Der Geburts oder Taufschein und ein sanitätsbehördliches Zeugnis, dass Bewerber über ein normales Seh Hör und farbenunterscheidungsvermögen verfürgt.

Lemberg, am 6 Jänner 1903.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

do L. 760/IV. [253]

Rozpisanie sprzedaży.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza sprzedaż w drodze publicznej konkurencyi następujących starych materyałów nagromadzonych w materyałowym magazynie w Nowym Sączu.

Bliższe określenie do sprzedaży przeznaczonych starych materyałów		Ilość w kg.
Starej blachy żelaznej do 5 m/m grubości		15000
Starej blachy żelaznej ponad 5 m/m grubości		5781
Starej blachy cynkowej		—
Starego drutu żelaznego		—
Starego żelaza lanego niespalonego (łożyska)		10000
Starego żelaza lanego w wielkich kawałkach (sercownice)		5485
Starych kloców hamulcowych lanych		20000
Starego żelaza lanego spalonego		—
Starego żelaza lanego w wielkich kawałkach		9180
Starego żelaza kutego niespalonego		30000
Starego żelaza kutego niespalonego w wielkich kawałkach		3927
Starego żelaza kutego spalonego		1000
Starych rur kotłowych		10000
Odpadków żelaza kutego		5000
Starej stali z obręczy (z nutem)		11325
Starej stali z obręczy (bez nutu)		1721
Starych piastów kutych ze sprychami		2032
Starych piastów lanych ze sprychami		4976
Wiór żelaznych i stalowych		30000
Starych szyn z pod wagi mostowej		—
Starej stali w większych kawałkach (sercownice)		6554
Starej stali ze sprężyn płaskich		5000
Starej stali ze sprężyn spiralnych		4000
Starej miedzi		1174
Starej miedzi z paleniska		3058
Starej miedzi z bateryi telegraficznych		58
Starego mosiądzu w kawałkach		238
Starego spiżu w kawałkach		217
Starego pakfonu		—
Wiór miedzianych		887
Wiór miedzianych zanieczyszczonych		—
Wiór spiżowych		807
Wiór spiżowych zanieczyszczonych		—
Starego cynku odpadków blachy i starej blachy		400
Odpadków konopnych (węży konopnych)		—
Odpadków konopnych (węży konopnych impregnowanych)		—
Odpadków jutowych		—
Odpadków węży kauczukowych z wkładkami płóciennemi		709
Odpadków kauczukowych z wkładkami płóciennymi		—
Odpadków skóry w małych kawałkach		—
Odpadków płacht zapuszczanych i niezapuszczanych		—
Odpadków kauczukowych bez wkładów płóciennych		—
Odpadków wełnianych zanieczyszczonych		—
Odpadkow wełnianych z koców i sukna		—
Starego szkła		—
Starego papieru niesortowanego		8000
Odpadków z linoleum		—
Beczek z teru	Sztuk	—
Beczek do pakowania	„	—
Starych ubrań	„	—
Starych wozowych latarń częścią z lampami, częścią bez	„	98

Oferty napisane na przepisanych drukach ostemplowane, opieczętowane na kopercie napisem „Oferta na kupno starych materyałów“ należy nadesłać do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najdalej do dnia 30. stycznia b. r. do godziny 12 po południu.

O godzinie 10 przed południem w dniu 31. stycznia b. r. nastąpi komisyjne otwarcie ofert, przy której to czynności oferenci mogą być obecni.

Równocześnie z ofertą należy w załączeniu przedłożyć warunki sprzedaży B. H. F. 109 podpisane i ostemplowane oraz oddzielnie od tychże złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie wadyum w wysokości 10% sumy kupna i to gotówką lub w papierach wartościowych licząc te ostatnie 10% niżej dziennego kursu.

Oferty można wnosić tak na całe ilości wymienionych materyałów jakoteż i na części tychże; ceny należy podać loko materyałowy magazyn w Nowym Sączu franko waga. Cena kupna ma być uiszczona gotówką w przeciąga 8 dni, licząc od daty zawiadomienia oferenta o przyjęciu oferty w kasie temże zawiadomieniem wskazanej, zaś odbiór kupionego materyału musi nastąpić w przeciągu dni 30 licząc od daty wyżej wspomnianego zawiadomienia.

Oferenci winni pozostać w słowie przez 6 tygodni licząc od dnia ostatecznego terminu przeznaczonego do składania ofert.

Ponieważ późniejsze reklamacye co do jakości sprzedanych materyałów nie mogą być uwzględnione leży w interesie p. t. oferentów oglądnąć materyały przed wniesieniem oferty.

Formularze na oferty i warunki sprzedaży można otrzymać w oddziale maszynowym i warstatowym c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość lub tylko na części materyału do sprzedaży przeznaczonego a nawet całkowitego nieuwzględnienia oferty.

Oferty wniesione po terminie lub nie odpowiadające warunkom nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 7. stycznia 1903.

(Przedruk nie będzie płacony).

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET



Rozpoczynając 45 rok wydawnictwa, Redakcya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1903. — Reformy te polegają:

Na rozszerzeniu objętości pisma,
Na zwiększeniu współpracownictwa,
Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,
Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.:

„Poradnik dla kobiet“

tworzyć ma informacyę jak najwielostronniejszą, jakiej życie kobiety w rodzinie i na zewnątrz tej rodziny wymaga.

Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona część pisma pojęta obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

Poradnik dla kobiet obejmować będzie:

Informacye z dziedziny hygieny,
Dział pedagogiczny,
Informacye dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,
Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego,
Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma **o 4 strony**

i obniżamy cenę prenumeraty na 3 K. kwartalnie, z przesyłką 3 K. 60 h.

Dział literacki obejmuje Beletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Postęp wiedzy i sztuki, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch, Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział oryginalnych powieści.

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów, kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) okazywały się w piśmie naszem, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

planszę mód odtąd dawać kolorowaną

w mniemaniu, że linia i kształt połowicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym.

Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

Formę z bibułki

wraz z niezbędnemi, wedle okoliczności, objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od dwunastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	3 kor. — hal.	Kwartalnie	3 kor. 60 hal.
Półrocznie	6 kor. — hal.	Półrocznie	7 kor. 20 hal.
Rocznie	12 kor. — hal.	Rocznie	14 kor. 40 hal.

Redaktor:
Jan. Skiwski.

Prenumeratę na Galicyę przyjmują:

Główna ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna ekspedycya we Lwowie.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW“** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY“,

„MROK“

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM“**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA“**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA“**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii“

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK“**, i szereg artykułów prof. S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE“**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO“**.

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach współpracownictwo Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Chcińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K. Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Kraushara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L. Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ

SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejsze ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie.

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

Związek krawców pl. Halicki 7,

(gdzie Centralna Kawiarnia)

Jedyny we Lwowie magazyn gotowych ubrań w kraju wyrobionych. Materyały doborowe, ceny najprzystępniejsze. Całe garnitury marynarkowe od 8 złr., frakowe-surdutowe od 25 złr., palta od 15 złr., spodnie od 3 złr. 50 ct., bluzki studenckie od 5 złr.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop
= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 11. stycznia 1903
Czeskie góry w zimie - - -
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Substytut notaryalny zmieni posadę. — Zgłoszenia pod „Substytut" do biura dzienników Plohna we Lwowie.

Maść na odmrożenie! Jest to jedyny środek sporządzony ze starych przepisów domowych, który leczy stanowczo każde odmrożenie. Wysyła opłatnie za nadesłaniem 1 K. 20 h. **W. Kotulski** Jezierzany koło Buczacza.

Rutynowany dyetaryusz sądowy, piszący szybko i czytelnie, posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady przy Sądzie lub przy Starostwie zaraz. — **Adres: „Dyetaryusz" poste restante Sanok.**

Skład płócien Korczyńskich Lwów, Halicka 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dziecinną oraz kołdry na wełnianej wacie i materace włosienne.

Sąd powiatowy w Żywcu poszukuje pisarza z ładnem i szybkiem pismem i rutynowanego w prowadzeniu ksiąg gruntowych. Reflektanci zechcą się przy przedłożeniu świadectw wykazujących uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych i oznaczeniu żądanego wynagrodzenia zgłosić bezzwłocznie do Naczelnictwa.
Żywiec, 8. stycznia 1903 [251 3—3]

Kto chce mieć na zimę dobrą, ciepłą kołdrę niech się uda z zaufaniem do specyalnej pracowni kołder i materaców
JÓZEFA SCHUSTERA
Lwów, ul. Kopernika l. 5. (3)
Kołdry atłasowe jedwabne podwójne na wełnie po zł. 14, 15, 18, 20, 22, 24, 28 do zł. 32.

Meble gięte.
Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

NOWOŚĆ
Acetylenowa lampka kieszonkowa

wygodna w kieszeni, z wielkiem wspaniałem światłem do oświetlenia ciemnych miejsc, schodów, piwnic i t. p. Praktyczna, trwała i tania. Cena za poprzedniem nadesłaniem gotówki **K. 1·20**, za zaliczką **50 h.** więcej, 3 sztuki **K. 3**, 6 sztuk **K. 6**. Porto oddzielnie. **Ignaz Kann, Wiedeń, II., Lilienbrungasse 17.**

KOPERNICKI i SYN
optycy i mechanicy,
Lwów, plac Halicki, polecają
po **cenach najtańszych** okulary, cwikiery, lornety, **barometry, ciepłomierze, mikroskopy,** drzwonki elektryczne etc.

Naprawy najtaniej i najrychlej
Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.

Kolorowane stylowe wzory kostyumów karnawałowych poleca Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metr.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.
CARO i JELLINEK
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Nowo otwarty
Antykwaryat naukowy
(Dr. J. Roszkowski)
Lwów, Podzamcze
Przesyła każdemu, kto zażąda swoje katalogi miesięczne (rzeczy z wszelkich dziedzin wiedzy świeżo nabytych i czasowo w cenach nadzwyczaj zniżonych) bezpł. i franco, (Wyszły już Nr. 1 i 2).
Upraszа fachowców, zbieraczy, biblioteki prywatne, uczonych i amatorów o podanie swych adresów i działów, z których sobie życzą otrzymać katalogi fachowe.
Załatwia wszelkie sprawy i polecenia w zakresie antykwarstwa.

CHOROBY PIERSIOWE
SYROP z PODFOSFORANU WAPNA
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszlaniu*, tak rozpaczenie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Ehrbara, Beisera. W Krakowie w aptekach pp.: Wiszniewskiego, Redyka i Mikuckiego.


Odbyt, jakim cieszy się oddawna utrzymywana w moim Magazynie
Herbata Monopol z Rączką, zpowodował nieuczciwą konkurencyą do naśladowania używanych u mnie opakowań pod względem barwy i jakości papieru, względnie nawet do podrabiania mej marki ochronnej.
Nieuczciwe te manipulacye mające na celu wprowadzenie w błąd Szanownej Publiczności, pociągają za sobą ten skutek, że Szanowna Publiczność nabywa w dobrej wierze zamiast mej **Herbaty,** towar mniejszej wartości.
W obec tego upraszam Szanowną Publiczność na prowincyi pragnącą nabywać **Herbatę** z mego Magazynu pochodzącą, aby dokładnie uważała na oba powyższe znamiona.
Ażeby dociec naśladowanych etykiet odemnie nie wychodzących, postarałem się o to, że wszystkie moje **Herbaty** są od 1. lipca b. r. opakowane w papier, na którym znajduje się **wodny znak Monopol z Rączką.**
Na okoliczność tą pozwalam sobie zwrócić szczególniejszą uwagę Szanownej Publiczności.
Celem przekonania się o istnieniu wzmiankowanego wodnego znaku, należy etykietę moją wziąć pod światło, a przez całą szerokość widoczne okażą się słowa: **Monopol i Rączka.**
Herbata, która nie jest opakowaną w papier zaopatrzony wyż wspomnianym wodnym znakiem, nie pochodzi z mojego Magazynu. W razie nabycia jej, proszę przesłać mi etykietę z herbaty, a zarazem podać łaskawie gdzie nabytą została.
Z MAGAZYNU HERBAT i WIN
Juliusza Grossego w Krakowie.

Zatwardzenie ustępuje po użyciu mojego **Huss-Kuchen.**
Skład we Wiedniu, I. Habsburggasse 1 a. Prospekty gratis. Posyłka okazowa 12 sztuk opłacone za K. 3, także za zaliczką.

STOSOWNY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ!

Jutro ciągnienie!	Główna wygrana
15. stycznia 1903.	**koron 40.000 koron**

Losy stowarzyszenia przemysłu artystycznego po 1 kor. polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Jakób Stroh, Kormann i Feigenmann, Samuely i Landau, Schütz i Chajes, August Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien, domy bankowe we Lwowie.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku Stow. zarej. z ograniczoną poręką zaprasza P. T. członków na

Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się w salach Towarzystwa w dniu 29. stycznia 1903 o godzinie 5-tej po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1902.
3. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału zysku.
5. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1903.
6. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski członków.

Dubiecko, dnia 12. stycznia 1903.

Dyrekcya.

Oddział towarowy
Lwowskiej Filii
Banku galic. dla handlu i przemysłu
we Lwowie.

Dostarcza wyborowy węgiel kamienny z pierwszorzędnych krajowych i górnośląskich kopalń franco do każdej stacyi kolejowej i przyjmuje zlecenia w biurze swem we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3, I. piętro, a na węgiel krajowy także przez swych zastępców pp.
A. Kaczorowskiego w Rzeszowie,
Wilhelma Arnolda w Stanisławowie,
Dawida Tannenbauma w Przeworsku.

L. mag. 1358/903.
VIII.

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 300 koron z fundacyi posagowej m. Lwowa imienia Arcyksiężniczki Gizeli rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 28. lutego 1903.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1. osierocone po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu,
2. przynależne do gminy miasta Lwowa,
3. wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
4. ubogie,
5. dobrego zachowania się i
6. które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Osoby, które raz otrzymały posag z tej fundacyi, nie mogą otrzymać go powtórnie.

Podania opatrzone w metryki urodzenia, poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wnieść należy w powyższym terminie do Magistratu.

Podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczane przez właściwe urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 7. stycznia 1903.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.